

PROTOKÓŁ NR XXV/2020
z XXV Nadzwyczajnej Sesji Rady Miasta Sanoka VIII kadencji,
która odbyła się w dniu 13.02.2020 r. od godz. 16⁰⁰
do godz. 20⁰⁰ w Sali Herbowej tut. Urzędu Miasta
pod przewodnictwem Przewodniczącego Rady Miasta
Pana Andrzeja Romaniaka
oraz Wiceprzewodniczącego Rady Miasta
Pana Grzegorza Kozaka

Sesja zwołana została na wniosek Radnych Rady Miasta Sanoka (członków Klubu i Prawo i Sprawiedliwość)

Na ogólną liczbę 21 Radnych w XXV Nadzwyczajnej Sesji Rady Miasta Sanoka VIII kadencji udział wzięło wg listy obecności 17 Radnych.

1. Babiak Roman
2. Drwięga Maciej
3. Karaczkowski Ryszard
4. Kornecka – Mitadis Agnieszka
5. Kot Piotr
6. Kot Wanda
7. Kozak Grzegorz
8. Lisowska Teresa
9. Małek Bogusława
10. Miklicz Sławomir
11. Osika Jakub
12. Rogowska – Chęć Grażyna
13. Romaniak Andrzej
14. Ryniak Adam
15. Sieradzka Katarzyna
16. Wituszyński Radosław
17. Wróbel Beata

Nieobecny radny (nieobecność usprawiedliwiona):

1. Kordela – Borczyk Zofia
2. Kornecki Adam
3. Radożycki Łukasz
4. Tymoczko Henryka

Przewodniczący Zarządów Rad Dzielnic obecni na XXV Nadzwyczajnej Sesji Rady Miasta Sanoka VIII kadencji.

- | | |
|---------------------|------------------------------|
| 1. Hipner Jolanta | - Rada Dzielnicy Zatorze |
| 2. Małek Bogusława | - Rada Dzielnicy Posada |
| 3. Kornecki Józef | - Rada Dzielnicy Dąbrówka |
| 4. Kozak Grzegorz | - Rada Dzielnicy Olchowce |
| 5. Osękowski Marian | - Rada Dzielnicy Wójtostwo |
| 6. Sieczkowski Adam | - Rada Dzielnicy Błonie |
| 7. Szul Krzysztof | - Rada Dzielnicy Śródmieście |

Ponadto w XXV Nadzwyczajnej Sesji Rady Miasta Sanoka udział wzięli: Burmistrz Miasta Pan Tomasz Matuszewski, Zastępca Burmistrza Pan Grzegorz Kornecki, Zastępcę Burmistrza Pan Artura Kondrat, Sekretarz Miasta Pan Bogdan Struś, Skarbnik Miasta Pan Bogdan Florek, Starosta Powiatu Sanockiego Pan Stanisław Chęć, Wicestarosta Powiatu Sanockiego Pan Janusz Cecuła, Członek Zarząd Powiatu Sanockiego Pan Damian Biskup, Członek Zarządu Powiatu Sanockiego Pan Andrzej Chrobak, Radni Powiatu Sanockiego, p.o. Dyrektor Szpitala Specjalistycznego w Sanoku Pan Henryk Przybycień, Dyrektor SP ZOZ w Lesku Pan Robert Płaziak, Dyrektor SP ZOZ w Ustrzykach Dolnych Pani Dorota Łukaszyk, Współautor programu naprawczego Pan Mirosław Leśniewski, Dyrektor Wojewódzkiego Szpitala Podkarpackiego w Krośnie Pan Piotr Czerwiński, Radny Sejmiku Województwa Podkarpackiego Pan Adam Drozd.

Ad. 1.

Otwarcie sesji.

Prowadzący posiedzenie Pan Andrzej Romaniak otworzył XXV Nadzwyczajną Sesję Rady Miasta Sanoka. Powitał Wysoką Radę, Burmistrza, Zastępców Burmistrza, Sekretarz Miasta, Skarbnika Miasta, Zarząd Powiatu Sanockiego, Radnych Powiatu Sanockiego, Dyrektorów szpitali, Radnego Sejmiku Województwa Podkarpackiego, Przewodniczących Zarządów Dzielnic, przedstawicieli prasy oraz wszystkich obecnych na Sesji Rady.

Na podstawie listy obecności stwierdził, że na sali obrad jest odpowiednia ilość Radnych do podejmowania prawomocnych uchwał.

Ad. 2.

Powołanie Sekretarza sesji.

Prowadzący posiedzenie Pan Andrzej Romaniak powołał na sekretarza sesji radną Panią Agnieszkę Kornecką - Mitadis.

Ad. 3.

Zapoznanie Radnych z porządkiem obrad.

Porządek obrad:

1. Otwarcie obrad.
2. Powołanie sekretarza sesji.
3. Zapoznanie Rady z porządkiem obrad.
4. Rozpatrzenie możliwości udzielenia pomocy przez Gminę Miasta Sanoka dla Specjalistycznego Szpitala w Sanoku.
5. Zamknięcie obrad sesji.

Zgłoszono następujące zmiany do porządku obrad:

Przewodniczący Rady Pan Andrzej Romaniak poinformował, że wpłynęła prośba od Pana Burmistrza o wprowadzenie do porządku obrad projektu uchwały w sprawie wyrażenia opinii o zmianie Statutu Sanockiej Fundacji Rozwoju Sportu. W związku z tym, że sesja została zwołana na wniosek grupy Radnych, musi być ich zgoda na zmianę porządku obrad.

Zastępca Burmistrza Pan Grzegorz Kornecki w imieniu Burmistrza Miasta zwrócił się z prośbą o wprowadzenie do porządku obrad przedmiotowego projektu uchwały ze względu na pismo z sądu KRS-u, niestety wcześniej nie mogliśmy tego zrobić, a to jest najbliższa sesja. Zmiana w projekcie uchwały dotyczy § 3 statutu Fundacji, a mianowicie rozszerzenie o wkład finansowy, który jest niezbędny, żebyśmy mogli zarejestrować Fundację, ponieważ sąd zakwestionował nam ten punkt.

Przewodniczący Rady Pan Andrzej Romaniak zwrócił się do wnioskodawców zwołania sesji, czy wyrażają zgodę na zmianę porządku obrad.

Radna Pani Wanda Kot wyraziła zgodę.

Radny Grzegorz Kozak wyraził zgodę.

Radny Ryszard Karaczkowski wyraził zgodę.

Radna Pani Grażyna Rogowska – Chęć wyraziła zgodę.

Radna Bogusława Małek wyraziła zgodę.

Przewodniczący Rady Pan Andrzej Romaniak poddał pod głosowanie wniosek o wprowadzenie do porządku obrad punktu dot. rozpatrzenie wniosku Burmistrza Miasta w sprawie wyrażenia opinii o zmianie Statutu Sanockiej Fundacji Rozwoju Sportu.

Za wprowadzeniem projektu uchwały do porządku obrad głosowało 16 radnych, głosów przeciwnych i wstrzymujących się nie było. Projekt uchwały zostaje wprowadzony jako pkt. 4 porządku obrad.

Lista imiennego głosowania stanowi załącznik do protokołu.

Porządek obrad po zmianach:

1. Otwarcie obrad.
2. Powołanie sekretarza sesji.
3. Zapoznanie Rady z porządkiem obrad.
4. Rozpatrzenie wniosku Burmistrza Miasta w sprawie wyrażenia opinii o zmianie Statutu Sanockiej Fundacji Rozwoju Sportu, z ewentualnym podjęciem uchwały w tej sprawie.
5. Rozpatrzenie możliwości udzielenia pomocy przez Gminę Miasta Sanoka dla Specjalistycznego Szpitala w Sanoku.
6. Zamknięcie obrad sesji.

Ad. 4.

Rozpatrzenie wniosku Burmistrza Miasta w sprawie wyrażenia opinii w przedmiocie składu osobowego Rady Sanockiej Fundacji Rozwoju Sportu, z ewentualnym podjęciem uchwały w tej sprawie.

Zastępca Burmistrza Pan Grzegorz Kornecki poinformował, że zmiana dotyczy § 3 statutu Sanockiej Fundacji Rozwoju Sportu, który otrzyma brzmienie „Fundusz założycielski w kwocie 8.667,00 zł, z czego 1.000,00 zł jest przeznaczone na prowadzenie działalności gospodarczej fundacji”. Jest to podyktowane tym, że sąd KRS-u po długim oczekiwaniu na wpis odesłał nam dokument, w którym zobligował nas na wprowadzenie pewnej kwestii finansowej. Statut nie zawierał zapisu o wysokości środków majątkowych Fundacji przeznaczonych na działalność gospodarczą co jest wymagane w przypadku rejestracji w KRS Fundacji prowadzącej działalność gospodarczą. W związku z powyższym taka zmiana została wprowadzona w proponowanym projekcie zmiany uchwały Rady Miasta Nr XV/102/19 w sprawie ustanowienia Sanockiej Fundacji Rozwoju Sportu.

Przewodniczący Rady Pan Andrzej Romaniak otworzył dyskusję w tym punkcie.

Radny Pan Jakub Osika zwrócił się z pytaniem – kiedy sąd się zwrócił o to uzupełnienie?

Zastępca Burmistrza Pan Grzegorz Kornecki udzielił odpowiedzi, że pismo z sądu, które wpłynęło do Urzędu zostało zarejestrowane 30 stycznia i mieliśmy 7 dni na dokonanie zmian, ale w tym czasie nie byliśmy w stanie zwołać sesji, najbliższą sesją była właśnie ta sesja, dlatego projekt uchwały został wprowadzony na tą sesję.

Nie było więcej chętnych do zabrania głosu, w związku z tym prowadzący posiedzenie Pan Andrzej Romaniak zamknął dyskusję w tym punkcie i poddał projekt uchwały pod głosowanie.

Za przyjęciem Uchwały Nr XXV/182/20 głosowało 16 radnych, głosów przeciwnych i wstrzymujących się nie było.

Lista imiennego głosowania stanowi załącznik do protokołu.

Ad.5.

Rozpatrzenie możliwości udzielenia pomocy przez Gminę Miasta Sanoka dla Specjalistycznego Szpitala w Sanoku.

Przewodniczący Rady Pan Andrzej Romaniak poprosi o zabranie głosu jednego z wnioskodawców zwołania sesji nadzwyczajnej radną Panią Wandę Kot, a następnie Burmistrza Miasta Sanoka Pana Tomasza Matuszewskiego oraz Starostę Powiatu Sanockiego Pana Stanisława Chęcia.

Radna Pani Wada Kot poinformowała, że dzisiejsza nadzwyczajna sesja Rady Miasta Sanoka została zwołana na wniosek 8 Radnych Miasta Sanoka, członków Klubu Prawo i Sprawiedliwość. Tematem dzisiejszej sesji jest rozpatrzenie możliwości udzielenia pomocy przez Gminę Miasta Sanoka dla Specjalistycznego Szpitala w Sanoku. Dodam, że zależy nam bardzo na uratowaniu sanockiego szpitala, jest to szpital jedyny, który zapewnia zarówno mieszkańcom miasta Sanoka jak i Powiatu Sanockiego bezpieczeństwo zdrowotne. Jest to również największy zakład pracy, pracę ma w szpitalu blisko 900 osób. Na tą dzisiejszą sesję nadzwyczajną zaprosiłam znakomitych gości, myślę, że każdy z tych gości wniesie tutaj jakieś uwagi w jaki sposób możemy pomóc szpitalowi sanockiemu, żeby to się stało jak najszybciej. Ufam, że tak będzie i bardzo dziękuje tym osobom, które przybyły na dzisiejsze posiedzenie.

Burmistrz Miasta Pan Tomasz Matuszewski poinformował, że sanoczan niepokoi sytuacja szpitala, w ostatnim czasie słyszymy o tragicznej ekonomicznej sytuacji sanockiego szpitala, słyszymy również coraz częściej o likwidacji szpitala, zdajemy sobie sprawę z powagi sytuacji, stąd też ta dzisiejsza sesja nadzwyczajna. Równocześnie zdajemy sobie sprawę z ogromnej odpowiedzialności za kondycję finansową miasta i jego przyszły rozwój, ponieważ skutki decyzji mogą stać się bardzo dotkliwe w przyszłości.

W ubiegłym roku Rada Powiatu Sanockiego podjęła uchwałę w sprawie programu naprawczego. Program naprawczy zakładał m.in. połączenie miejskiego ośrodka zdrowia ze szpitalem, a także połączenie się trzech szpitali, o których mówiliśmy, w kwestii sanockiego, leskiego i ustrzyckiego. Sytuacja szpitala ma się poprawić właśnie poprzez takie działania, ale też działania związane z pożyczką, o której mówimy dzisiaj, czyli pożyczką restrukturyzacyjną, którą szpital ma zaciągnąć w Banku Gospodarstwa Krajowego. My dzisiaj również mieliśmy przedstawicieli tego Banku Gospodarstwa Krajowego, którzy mają wspierać Miasto, jeżeli podejmiemy taką decyzję, oczywiście w sytuacji dla nas też nie dobrej, bo mieliśmy sytuację związaną z naszym Bankiem PBS oraz z wykluczeniem cyfrowym. Autorzy programu naprawczego wyraźnie w nim akcentują, że ostateczne powodzenie działań naprawczych zależy od wielu czynników w tym od polityki zdrowotnej państwa, wysokości środków, które spływają z Narodowego Funduszu Zdrowia. My dzisiaj będziemy dyskutować nad tym programem naprawczym, ale też przede wszystkim nad tą

pożyczką restrukturyzującą, o którą prosi Powiat. Aktualnie oczekiwania ze strony władz Powiatu Sanockiego dotyczą udzielenia przez Gminę Miasta Sanoka poręczenia pożyczki restrukturyzacyjnej, przedmiotem tego poręczenia miałyby być nieruchomości stanowiące własność Gminy Miasta Sanoka. Dzisiejsza sesja nadzwyczajna ma w założeniu wypracować wymianę poglądów w sprawie zabezpieczenia tej pożyczki restrukturyzacyjnej dla sanockiego szpitala i chciałbym abyśmy podczas tej wymiany poglądów mieli na uwadze bardzo trudną sytuację finansową miasta, nie tylko rekordowe zadłużenie, ale też utratę środków, o których wspominałem. Ponadto szpital powiatowy powinien być w centrum naszej uwagi, szczególnie, że nie tylko Gmina Miasta Sanoka, a także samorządy, mieszkańcy, którzy mieszkają w nich, pacjenci, którzy korzystają z tego obiektu, stanowią ważną grupę społeczną i zdajemy sobie sprawę, że ten szpital jest dla nas wszystkich ważnym element budowy zdrowego społeczeństwa, które będzie miało zapewnioną opiekę na odpowiednim poziomie. Zdaję sobie sprawę z tej sytuacji, podkreślam ją i będę powtarzał wielokrotnie, że mieszkańcy Sanoka powinni czuć się bezpiecznie, muszą mieć ten szpital przy sobie, tutaj w Sanoku, dlatego to dzisiejsze spotkanie, które zostało zwołane myślę, że głosem nas wszystkich. Mam pewne wątpliwości, ja osobiście, czy kredyt restrukturyzacyjny zapewni to pożądane poczucie bezpieczeństwa dla nas wszystkich, dlatego będę się tu mocno przysłuchiwał tym wszystkim dyskusjom, które pokażą w jakim kierunku pójdziemy, ponieważ to co nas czeka w najbliższym czasie będzie dla nas drogowskazem czy ten szpital sanocki będzie mocną jednostką, która będzie funkcjonować i będzie tą bramą w Bieszczady, ponieważ wiemy, że ponad 100 tys. osób korzysta z niego, dlatego prosiłbym, żebyśmy dzisiaj już konstruktywnie rozmawiali i żebyśmy wypracowali kolejny owoc. Jest z nami dzisiaj duża grupa fachowców, jak i duża grupa osób, które nas obserwuje i czeka na decyzje, które zapadną na tej sali herbowej.

Starosta Powiatu Sanockiego Pan Stanisław Chęć poinformował, że w ostatnim czasie sytuacja finansowa szpitala sanockiego nie jest za dobra, natomiast jeśli chodzi o tą sferę medyczną, to zabezpieczenie zdrowotne szpital nasz zapewnia, w tym rozwija się jeśli chodzi o tą sferę, w tamtym roku został oddany blok operacyjny, który stwarza nowe możliwości, ale powoduje to też to, że szpital ma większe koszty, bo jest to nowy budynek, więc media i inne koszty, które wypływają na ten wynik finansowy szpitala oraz niedoszacowane procedury medyczne, to ostatecznie wpływa na taki wynik finansowy i taką trudną sytuację szpitala. W poprzednich latach taką metodą na uzdrowienie szpitala było zaciąganie kredytów, później kredyt konsolidacyjny, czasami było to jedyne rozwiązanie dla szpitala, czy dla powiatu, żeby poręczyć taki kredyt, aby można było funkcjonować. Teraz sytuacja się skomplikowała, ponieważ tych kredytów do spłacenia jest już spora ilość i tutaj blok operacyjny też za sobą ciągnie kolejny kredyt, który był konieczny aby ten blok powstał, więc mamy dodatkową kumulację spłat kredytowych, dlatego też dyrekcja szpitala uruchomiła wdrożenie programu naprawczego żebyśmy mogli tą sytuację finansową szpitala poprawić. Program naprawczy chcemy wdrożyć we współpracy z Bankiem Gospodarstwa Krajowego, w tej chwili uzgadniamy szczegóły, trwa to już kilka miesięcy, więc niektóre dane musimy poprawiać, wprowadzić korekty. W programie naprawczym brakuje nam w zasadzie uzupełnienia jednego załącznika, którym jest zabezpieczenie wartości kredytu. Nasze możliwości jeśli chodzi o budżet powiatu sanockiego są takie, że możemy poręczyć ok. 17 mln zł i zwracamy

się do Burmistrza o zabezpieczanie hipoteką kredyty. My jako Powiat możemy poręczyć ok. 17 mln zł, natomiast ok. 8 mln zł możemy zabezpieczyć na hipotekach na naszym majątku, w sumie to daje 25 mln zł i potrzebujemy pozostałej części do zabezpieczenia. Dlatego tutaj była prośba Zarządu Powiatu do Rady Miasta, do Burmistrza o to, żeby Miasto udzieliło nam takiego zabezpieczenia. Poręczenie wpływa na wskaźniki finansowe, natomiast zabezpieczenie hipoteką nie wpływa właśnie na te wskaźniki i o takie wsparcie tutaj proszę w imieniu Zarządu. Około 20 mln zł nam brakuje, natomiast każda wartość, którą tutaj Burmistrzowie i Rada przedłoży też będziemy za to wdzięczni, bo też będziemy wiedzieć, w którym miejscu jesteśmy i jakie inne działania musimy podjąć, żeby ten kredyt uruchomić i zachować płynność szpitala. Oczywiście plan naprawczy ma wiele założeń i zadań do realizacji, one powinny być i będą realizowane w kolejnych miesiącach i latach, natomiast żeby teraz uspokoić tę sytuację w szpitalu, tę sytuację finansową to chcemy żeby to się stało jak najszybciej, żebyśmy ten ostatni załącznik, na który czeka BGK, mogli przedstawić, aby uruchomić i wdrożyć plan naprawczy.

Wcześniej w mediach przewijały się inne propozycje, rozwiązania tej sytuacji poprzez zawiązanie związku powiatów i na tej bazie uruchomienie szpitala, czyli połączenie szpitali, natomiast prawnie to jest w tym momencie niemożliwe, więc tutaj dalej idziemy w tym kierunku, żeby kontynuować plan naprawczy dla szpitala sanockiego i współpraca z BGK. Każda wartość zabezpieczenia będzie dla nas ważna, może będziemy szukać też innych rozwiązań, żeby mieć 100% tej wartości dla zabezpieczenia.

Przewodniczący Rady Miasta Pan Andrzej Romaniak otworzył dyskusję w tym punkcie.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Pan Grzegorz Kozak poinformował, że bezpieczeństwo sanoczan medyczne jest wartością nadrzędną i trzeba się skupić na tym bezpieczeństwie, ocenić zagrożenia i szanse tego całego przedsięwzięcia. Podzielam obawy też Burmistrza o majątek, bo Rada również została do tego powołana, aby o ten majątek dbać i rozszerzać, ale w mojej ocenie nie mamy w tym momencie wyjścia aby temu szpitalowi nie podać po raz kolejny ręki, żeby ten szpital nie stanął na nogi. Nie obejdzie się to jednak bez twardej realizacji programu naprawczego, który będzie musiał realizować dyrektor i wierzę, że nowy dyrektor weźmie się za ten program naprawczy i będzie go sukcesywnie realizował nie patrząc na różnorakie układy i koligacje. Nie może być tak, że w tym momencie „wyciągnie się kasę od miasta”, Miasto się zadłuży, wyciągnie swoją rękę ku temu, żeby ratować szpital, ratować mieszkańców, a działania, które są zapisane w programie naprawczym nie zostaną zrealizowane. Po przeanalizowaniu tych obszarów programu naprawczego, które były dla mnie zrozumiałe, bo część jest takich obszarów, które są niezrozumiałe, bo wymagają wiedzy medycznej, to pewne działania, które tam były zapisane można już było dawno wdrożyć, chociażby ten przysłowiowy parking itp., można to było zrobić bez większych nakładów finansowych. My jako Klub Radnych liczymy na to, że w tym momencie podnosząc rękę za tym poręczeniem majątku, kredytu dla Powiatu, że ten program będzie realizowany w 100%, nie wybiórczo, bo tego oczekują od nas też mieszkańcy, żeby ten majątek nie przepadał. Dużą rację też ma Pan Damian Biskup, który sugeruje, że można by było powołać Radę Nadzorczą, która by pilotowała realizację tego programu naprawczego, czy rzeczywiście on jest realizowany, czy to są po prostu puste słowa, za które ktoś zapłacił na zasadzie opracowania

tego programu. Tutaj byłby to jakiś wentyl bezpieczeństwa dla nas Radnych, że ktoś czuwa i bacznie się temu przypatruje, że coś takiego jest realizowane sukcesywnie krok po kroku, żeby ten efekt końcowy został osiągnięty w postaci naprawy naszego szpitala. Uspokajającą kwestią jest to, że pierwsze byłyby spłacane hipoteki, które Miasto by poręczyło, więc jeżeli będzie to w ten sposób realizowane, taki zdrowy układ będzie pomiędzy Powiatem a Miastem, to ja zgłoszę na tak, chociaż nie ukrywam, że mam bardzo dużą obawę o tą całą przyszłość szpitala.

Starosta Powiatu Sanockiego Pan Stanisław Chęć poinformował, że te wartości, które Powiat wskazuje, czyli poręcznie to będą w pierwszej kolejności spłacane, czyli ta wartość ok. 17 mln zł, a następnie te wartości, które będą zabezpieczeniem na hipotece.

Radna Pani Bogusława Małek poinformowała, że analizowałam dość długo sytuację naszego szpitala, a także rozmawiałam z mieszkańcami co sądzą o tym i nie spotkałam się, żeby ktoś powiedział, że nie chce szpitala, ale to poręcznie Miasta, jeżeli szpital będzie nadal niewypłacalny, może doprowadzić do tego, że popłyniemy tak jak Powiat. Zadłużenie szpitali w Polsce to jest plaga, ale wszystkie szpitale, nawet szpital kliniczny wojewódzki w Rzeszowie, który był zadłużony na 196 mln zł, w tej chwili wykazał zysk 2 mln zł, szpital w Lublinie 252 mln zł długu i też wyszedł z tego, w Warszawie kliniczne szpitale też były zadłużone i nie znalazłam przypadku, że jak było poręcznie to żeby szpital nie wyszedł z tego. Mam nadzieję, że my jako Radni kiedy pochylimy nad tym i zgłoszymy na tak, gdzie mam pewne obawy jeżeli chodzi o ten plan naprawczy, bo z niektórymi punktami tego planu naprawczego się nie zgodzę, przede wszystkim jeśli chodzi o przyjęcie przychodni zdrowia, bo jak nie będzie szpitala to będą chociaż przychodnie. Jeżeli chodzi o parking to jest też przerzucenie na chorych, bo kto będzie parkował na tych parkingach chorzy, rodzina, która odwiedza i kto jeszcze. Nie znam sytuacji jakie są kominy płacowe w szpitalach, może by się nad tym też szpital pochylił, zobaczył jak to wygląda, fundusz płac. Też mnie niepokoi termomodernizacja, są duże straty ciepła ze względu na to, że budynki są stare, ogrzewanie jest też stare, ale na to nie ma też środków, a należałoby to remontować, sprzęt jest już amortyzowany, a nie ma funduszy, żeby kupić nowe. My jako Radni przegłosujemy na tak, ale odpowiedzialność największa jaka będzie ciążyć to jest na naszym Panu Burmistrzu i Panu Skarbniku, bo to oni będą ten akt notarialny podpisywać i oni będą kiedyś za to odpowiadać, ale bądźmy dobrej myśli, zgłoszę na pewno za tym, żeby było poręczenie.

Radny Pan Adam Ryniak poinformował, że wczoraj na Komisji Ochrony Zdrowia skierowałam pytanie do Pana Starosty i chciałbym to pytanie powtórzyć – było wystąpienie pisemne Pana Starosty do Wójtów Gmin Powiatu Sanockiego o pomoc dla szpitala sanockiego, czy jest już jakaś wiedza czy udzieli pomocy? Drugie pytanie mam do Skarbnika Miasta – proszę o przypomnienie jaka pomoc została udzielona szpitalowi na przestrzeni ostatnich lat?

Starosta Powiatu Sanockiego Pan Stanisław Chęć poinformował, że zwróciłem się na piśmie do Pani Wójt Gminy Wiejskiej Sanok, do Burmistrza Zagórza, oraz rozmawiamy z Panią Wójt Gminy Tyrawa Wołoska i spotykamy się z radnymi Gminy Besko w przyszłym

tygodniu, więc te rozmowy są prowadzone. Wiadomo, że sytuacja Sanoka, a tych małych gmin Powiatu Sanockiego jest różna, z oczywistych powodów zwróciłem się najpierw do Państwa, w Sanoku jest szpital, funkcjonuje w tym miejscu, płaci podatki do miasta, pracuje tutaj 900 pracowników, z tych wszystkich pochodnych pożytki ma z tego Miasto, więc nie oczekujcie, że najpierw zwróciłbym się do Gminy Tyrawa Wołoska, czy do Beska, najpierw skierowaliśmy to pytanie do Burmistrza i Radnych Rady Miasta. Jeżeli podejmiecie decyzję na tak, a pewną kwotę braknie, będziemy tutaj rozmawiać z burmistrzami, wójtami naszego powiatu.

Odnosząc się do słów Pani radnej Małek, to przychodnie są i będą, to jest wpisane w planie, natomiast jak to będzie to nie wiemy. W szpitalu też funkcjonuje opieka nocna i to jest kilkanaście tysięcy osób, do godz. 18 lekarze codziennie przyjmują i już tam przed 18 ustawiają się kolejki, bo tutaj z tą opieką POZ w przychodniach za dobrze nie jest jeśli tam tyle osób szuka tej porady, więc tutaj też to należy rozważyć i mieć to na uwadze, na SOR-ze jest ok. 1000 więcej, razem zgłasza się ok. 34 tys. osób na SOR i na opiekę nocną i świąteczną. Tutaj szpital naprawdę pełni ważną rolę, a w poradniach funkcjonujących w szpitalu ok. 100 tys. mieszkańców szuka tego wsparcia. Porównując SOR sanockich do SOR-u w Rzeszowie to jest niecałe 1000 różnicy. Widzimy na bazie danych, że tutaj szpital sanocki jest bardzo ważnym miejscem, tutaj szukają wsparcia mieszkańcy z całego regionu. Tak samo jeśli chodzi o ratownictwo medyczne od kwietnia funkcjonuje to w obrębie pogotowia bieszczadzkiego, to jest też pogotowie, dla którego jesteśmy organem założycielskim, więc tutaj też jesteśmy na bieżąco jak to funkcjonuje, bo też żeśmy wspierali utworzenie tej jednostki, poszerzenie jej działalności na te cztery powiaty, i tutaj większość tych zdarzeń, czy lądowań helikoptera to ok. 90% to Sanoka, reszta pojedyncze przypadki. Tutaj też poruszony został temat termomodernizacji, taki wniosek został złożony na wartość 33 mln zł przy naszym wkładzie, Powiat zdecydował, że to wsparcie udzieli dla szpitala i pilnujemy, żeby ten projekt przeszedł, jeśli tak będzie to wszystkie budynki szpitalne będą termomodernizowane co obniży koszty szpitala.

Skarbnik Miasta Pan Bogdan Florek poinformował, że w ostatniej dekadzie, czyli od roku 2009 do 2019 Miasto Sanok udzieliło szpitalowi dotacji w wysokości 941.900 zł w tym na zakupy sprzętu 715.728 zł i 139.964 zł na remonty pomieszczeń poradni i oddziału terapii uzależnień, kształcenia terapeutów psychoterapeutów oraz zakup programów terapeutycznych i realizację programów podstawowych związanych z problemami alkoholowymi. Ponadto w ostatnich 5 latach jeżeli chodzi o ulgi w podatkach od nieruchomości to w roku 2014 pozytywnie została rozpatrzona decyzja o rozłożeniu płatności na raty podatku w wysokości 198.269 zł, natomiast w roku 2018 na wniosek dyrektora szpitala została umorzona zaległość podatku od nieruchomości w wysokości 61.016 zł. W miarę swoich możliwości Miasto pomagało również szpitalowi wynajmując pomieszczenia w przychodniach m.in. na poradnię pulmonologiczną, okulistyczną i poradnię K utrzymując preferencyjne stawki dzierżawy tych pomieszczeń, które dla szpitala było o wiele niższe od stawek dla innych podmiotów niepublicznych i było to 50% w pomieszczeniach przy ul. Błonie oraz blisko o 60% stawka była niższa w pomieszczeniach przychodni przy ul. Jana Pawła II.

p.o. Dyrektor Szpitala Specjalistycznego w Sanoku Pan Henryk Przybycień poinformował, że chciałbym bardzo wyraźnie podkreślić, że ta sytuacja finansowa jest spowodowana bardzo dużym obciążeniem szpitala kosztami przeprowadzonych inwestycji. Szpital przede wszystkim z własnych środków prowadził inwestycję, w ostatnich latach to jest kwota ponad 20 mln zł i jeżeli chcemy porównywać np. przyrost wartości budynków rok do roku to tylko w stosunku do tamtego roku wzrósł o 20 mln zł, to nie są wydatki przejeżdżone, to są pieniądze zainwestowane w bezpieczeństwo zdrowotne mieszkańców. Jedyne środki jakie szpital otrzymuje to są środki w ramach kontraktu z Narodowym Funduszem Zdrowia. Dziękujemy za to wsparcie, o którym mówił Pan Skarbnik, bo każda kwota jest dla nas cenna, natomiast wysiłek szpitala w ostatnich latach był nieproporcjonalnie duży do tych możliwości, które tak naprawdę posiadał, ale biorąc pod uwagę konieczność utrzymania odpowiedniego poziomu bezpieczeństwa zdrowotnego, a ono bardzo wzrosło, biorąc pod uwagę wymogi Narodowego Funduszu Zdrowia, żeby utrzymać kontrakt z NFZ, innej drogi po prostu nie było, trzeba było zainwestować z budżetu szpitala w zdrowie i życie mieszkańców.

Radna Pani Teresa Lisowska poinformowała, że szpital sanocki jest to jedna z najważniejszych obecnie instytucji niezbędna społeczeństwu. Problemy jakie szpital sanocki ma nie odbiegają od problemów innych szpitali polskiego systemu opieki zdrowotnej. Gdzie należałoby upatrywać przyczyn? – moim zdaniem te problemy wynikają z powodu bardzo niskich wydatków publicznych udziału PKB na opiekę zdrowotną, jest to jeden z najniższych wydatków w Unii Europejskiej, to powoduje zadłużenie szpitali, które muszą się borykać, które muszą funkcjonować, muszą zatrudniać lekarzy, przyczyny generują problemy. Skąd wynika deficyt lekarzy? – być może z limitów przyjęć na uczelnie medyczne, być może źle zaplanowana sieć szpitali, bo szpitale konkurują pomiędzy sobą o kadrę lekarską, wreszcie publiczny płatnik jakim jest NFZ, który w cyklu rocznym rozlicza planowane limity chorych, czy da się zaplanować limit chorych? Moim zdaniem to system jest przyczyną tych trudności, które mają szpitale w Polsce. Jakie jest rozwiązanie? – słyszymy, że obecnie są rozpatrywane w sejmie poprawki do budżetu na rok 2020, dzisiaj słyszę komunikat taki, że opozycja składa wnioski w wysokości 2 mld. zł przesunięcie środków, które zaplanował rządzący PiS dla telewizji rządowej na opiekę onkologiczną, ale słyszę przedstawicieli rządzących PiS-u, że środków jest tak dużo w budżecie państwa, że się nie ma czym martwić, że wszystkie potrzeby ochrony zdrowotnej zostaną zabezpieczone, a więc to rządzący PiS jest odpowiedzialny za problem szpitali.

Radny Pan Radosław Wituszyński poinformował, że przysłuchując się wczorajszej dyskusji, wypowiedzi Pana Dyrektora, odniosłem wrażenie, że Pan Dyrektor sam nie wierzy, że ten kredyt cokolwiek może pomóc, bo ze strony państwa jeśli nie będzie pomocy to w mojej ocenie ten kredyt też nie za bardzo pomoże i możemy razem z Powiatem iść na dno. Mam pytanie do Pana Dyrektora – czy wierzy, że bez pomocy państwa z tym kredytem jesteśmy w stanie uratować szpital?

p.o. Dyrektor Szpitala Specjalistycznego w Sanoku Pan Henryk Przybycień poinformował, że ja mocno wierzę, że tylko współpraca pozwoli na dalszy rozwój tego szpitala, a taka

współpraca jest konieczna, ponieważ takie są potrzeby zdrowotne miejscowego społeczeństwa i te potrzeby będą narastały zarówno ze względów demograficznych, ponieważ coraz dłużej żyjemy, więc wiadomo, że w starszym wieku wzrasta chorobowość i te możliwości medycyny również się zwiększają a bez rozwoju szpitala nie ma takiej możliwości. Poza tym jestem w pewien sposób emocjonalnie związany z Sanokiem i to zdecydowało o tym, że zdecydowałem się drugi raz tutaj „podjąć rękawice”, bo z przerwami prawie 20 lat tutaj pracuję i gdybym takiej wiary nie miał, że ten szpital jest tutaj potrzebny, że on się musi rozwijać, to drugi raz do tej samej rzeki bym nie wchodził. Tak, wierzę.

Radny Pan Roman Babiak poinformował, że szpital sanocki jest naszym wspólnym dobrem, upadek tego szpitala będzie gorszy jak upadek banku, czy nawet upadek Autosanu, to jest fakt. Miasto Sanok, jak Pan Skarbnik był uprzejmie zacytować liczby, nigdy nie uciekał od pomocy szpitalowi, jako Miasto zawsze staraliśmy się pomagać i będziemy robić to w dalszym ciągu. Tu Radna powiedziała, że zawinił system, na pewno system też zawinił, ale Pani radna Małek stwierdziła, że szpitale, które były bardzo zadłużone w tej chwili już nie są zadłużone. Zastawiam się dlaczego tak późno się o tym dowiadujemy po wyborach, tak się stało, że zarówno Pan Burmistrz, jak i Pan Starosta byliście w tzw. politycznej symbiozie, tworzyliście większość w tej Radzie, 16 miesięcy minęło a wy w tej chwili larum podnosicie. Można było to wcześniej zasygnalizować i coś takiego zgłosić. To, że długi narastały to wszyscy wiemy. Dlaczego do tej pory nie został wykonany konkurs na nowego dyrektora? Z całym szacunkiem dla obecnego Pana Dyrektora Przybycienia, którego znam od dawna i bardzo go szanuję, ale swoje 5 minut Pan Dyrektor już miał, uważam, że tu powinien być ktoś z nową wizją, z nowym otwarciem, z nowym spojrzeniem na sytuację szpitala, być może w jakiś sposób znalazłby inne wyjście, nie wiem, to jest tylko moje domniemanie. Posłużę się jeszcze zdaniem Pani radnej Małek, która stwierdziła, że największą odpowiedzialność będzie ponosić Pan Burmistrz – to nie prawda. Największa odpowiedzialność spoczywa na Radzie, Pan Burmistrz, Pan Starosta zawsze będzie mógł powiedzieć, że wykonał uchwałę Rady Miasta, czy Powiatu. To Radni w tej chwili stają przed bardzo ważnym wyzwaniem. Zawsze będę głosował za pomocą szpitalowi, ale chcę mieć pewność, że majątek, który zabezpieczymy, a to jest majątek olbrzymi, nie utracimy tego majątku, że z jednej ofiary staną się dwie ofiary. Restrukturyzacja szpitala jest nieunikniona, nie może to być jednak kosztem personelu, ani lekarzy, ani pielęgniarek, kto był w szpitalu to wie jak ważną rolę odgrywają, oprócz lekarzy, też pielęgniarki i salowe. Uważam, że strukturyzacja szpitala sanockiego jest niezbędna. Uważam również, że jeżeli mamy podjąć to wzywanie pomocy to powinniśmy się zastanowić wspólnie, nie tak jak Pan Starosta powiedział, że najpierw z nami rozmawia, a później będzie rozmawiał z gminami, powinniśmy wszyscy razem się tu wspólnie spotkać i wspólnie podjąć jakieś działania. Szpital jest naszym wspólnym największym dobrem, nie wyobrażam sobie upadek tego szpitala, że w razie jakiegoś nieszczęścia będziemy dowożeni najbliższej do Brzozowa, czy do Krosna, Rzeszowa, są wypadki gdzie liczą się minuty. Dziwię się, że dopiero po tak długim okresie czasu Starosta występuje z prośbą, która jest skierowana na prywatną pocztę Pana Przewodniczącego Rady, to świadczy o tym, że ktoś jest nie odpowiedzialny, albo jest jakiś bałagan w tym wszystkim, nie rozumiem tego. Jestem całym sercem za szpitalem, wiem, że to jest nasze wspólne dobro, ale muszę mieć jakąś wiedzę większą jak do tej pory, że majątek, który zabezpieczymy nie zostanie wchłonięty przez bank,

bo wtedy prokurator i organy ścigania zapytają się poszczególnych Radnych, mieliśmy to już z Galerią, że jeździliśmy na policję tłumaczyć się dlaczego zagłosowaliśmy za sprzedaż udziałów w Galerii. Jestem kilka kadencji radnym, to bardzo często organy władzy wykonawczej forsując pewne inwestycje, które później okazały się bublami, stworzyły zadłużenie miasta Sanoka i nieprawdą jest, że to Pan Burmistrz będzie miał większą odpowiedzialność, to Rada podejmie uchwałę, Pan Burmistrz będzie musiał ją zrealizować.

Skarbnik Pan Bogdan Florek stwierdził, że jeśli chodzi o odpowiedzialność to sama uchwała organu stanowiącego będzie dotyczyć tylko i wyłącznie zapisu dotyczącego zwiększenia uprawnień dla Burmistrza do zaciągania zobowiązań i wysokość zabezpieczeń na majątku, ona nie będzie w swoich szczegółach określać, że cokolwiek zabezpieczamy dla szpitala sanockiego. Tak samo w oparciu o ustawę o gospodarce nieruchomościami zgodnie z art. 12 tylko i wyłącznie organ wykonawczy, czyli Burmistrz, zobowiązany jest do gospodarowania nieruchomościami w sposób zgodny z zasadami prawidłowej gospodarki i tylko Burmistrz odpowiada za nieprawidłowości. Dlatego też odpowiedzialność Rady Miasta będzie odpowiedzialnością czysto polityczną, nie będzie odpowiedzialnością karno-skarbową, bo w przypadku podjęcia jakichkolwiek kroków, jeżeli chodzi o tą decyzję i podpisanie u notariusza zobowiązania, jak i umowy z bankiem tą odpowiedzialność karno-skarbową co do tych decyzji będzie ponosił Burmistrz, jak również i Skarbnik z uwagi na to, że Skarbnik składa kontrasygnatę.

Radny Pan Roman Babiak ad vocem stwierdził, częściowo się z Panem zgadzam, bez tego upoważnienia Rady, Burmistrz nie ma żadnego ruchu.

Starosta Powiatu Sanockiego Pan Stanisław Chęć poinformował, że sytuacja szpitala w 2017 roku i w 2018 roku była w miarę stabilna, była strata na poziomie ok. 1.800.000 zł, ale amortyzacja była znacznie większa i tutaj Powiat nie musiał wypłacać tej różnicy dla szpitala, a większość szpitali już taką sytuację miała, że jednak tą stratę trzeba było pokrywać z budżetu powiatu, w 2017 i 2018 roku było to na podobnym poziomie. Jeżeli chodzi o rok 2019 rok to nie wiemy co do tego się przyczyniło, że ta strata jest taka a nie inna, bo mogło być to związane z nowymi kosztami budowy bloku operacyjnego, był na to uruchomiony nowy kredyt. Drugi aspekt, może to jest to, że w 2017 roku wprowadzona została sieć szpitali gdzie sanocki szpital trafił do najwyższego III poziomu szpitala i tak się stało, że jako jeden z dwóch szpitali powiatowych w województwie jest tym szpitalem III poziomu zabezpieczenia zdrowotnego. Przykład roku 2017 gdzie szpitale tylko I i II poziomu z różnych źródeł otrzymały wsparcie, natomiast szpitale III poziomu miały to otrzymać w nowej wycenie procedur, były ustalone 43 procedury, z tego jeżeli sanocki szpital realizował trzy, albo cztery to dało ok. 30.000 zł. Wiedzieliśmy, że może być taka sytuacja i uruchomiliśmy ten temat programu naprawczego, żeby tutaj też zapobiec, więc to się latami nie ciągnęło bo było w miarę spokojnie i stabilnie łącznie z 2018 rokiem, większość szpitali w Polsce już miała tą stratę powyżej amortyzacji i tutaj były te tematy uruchamianie dopłaty z budżetów powiatów na konto szpitali, natomiast w naszym przypadku będzie to pierwszy raz. Trzeba właśnie dokonać analizy co wpłynęło na ten wynik finansowy i dlatego też tutaj rozmawiamy i chcemy koniecznie wprowadzić program naprawczy, żebyśmy tutaj tą

tendencję zatrzymali i żeby dalej szpital normalnie funkcjonował, żeby to zabezpieczenie utrzymać na tym poziomie albo je podnieść, bo tutaj od strony medycznej dobrze się dzieje, natomiast musimy to przypilnować i prowadzić rozsądną politykę finansową tak, żebyśmy już drugi raz do tego tematu nie wracali.

Radna Pani Agnieszka Kornecka – Mitadis poinformowała, że zgadzam się ze wszystkimi moimi przedmówcami, że musimy poczynić wszelkie starania, żeby pomóc naszemu szpitalowi. Natomiast mam daleki idące obawy czy nieruchomości, które my damy w zastaw czy my ich nie stracimy. Mam pytanie do Pana Burmistrza – o jakich nieruchomościach mówimy, które mają być przeznaczone do zastawienia na kredyt dla szpitala?

Skarbnik Pan Bogdan Florek poinformował, że jest propozycja wskazania z majątku miasta nieruchomości, które nie są brane pod uwagę w wieloletniej prognozie finansowej ewentualnie do zbycia, czyli do zwiększenia dochodów budżetu tzw. majątkowych, są to pozycje takie jak grunty pod lasami (wartość księgowa 1.600.000 zł netto, wartość szacunkowa z operatu sprzed kilku na poziomie 10.000.000 zł), budynek Hali Targowej (wartość księgowa netto 1.050.000 zł, wartość według operatu szacunkowego 2.700.000 zł), parking wielopoziomowy (wartość księgowa netto 5.200.000 zł), budynek zakwaterowania na terenie byłego Aresztu Karnego (wartość księgowa 686.000 zł, a wartość szacunkowa z operatu 1.100.000 zł), część działki przy byłym Areszcie (wartość księgowa 781.000 zł), biorąc po uwagę sumę tego to bez wartości szacowanej z operatów kwota razem daje 9.300.000 zł, natomiast uwzględniając wartości z operatów ta wartość może być większa.

Radny Pan Maciej Drwięga poinformował, że zacznę o tej odpowiedzialności, tu nie ma co się za bardzo o to sprzeczać, jeżeli szpital faktycznie by upadł, w co nikt nie wierzy, to odpowiedzialność będzie wszystkich, i mieszkańcy tutaj na pewno rozliczyliby nas dokładnie i Radnych powiatowych, począwszy od Starosty, pewno też do Pana Burmistrza, Radnych miejskich, bo zafundowalibyśmy naszemu miastu regres do XIX wieku, więc tutaj dyskutować o tym to jest czysto abstrakcyjny pomysł, idea, bo to nie dopuszczamy i sobie nie wyobrażamy. Druga rzecz, jeżeli Miasto zacznie tracić majątek to tutaj znowu odpowiedzialność Radnych miejskich, Pana Burmistrza i nas wszystkich jest dokładnie taka sama, nikt nie wybrałby nas później do jakiś funkcji publicznych, bo zostałaby to w naszą stronę skierowana odpowiedzialność. Odnośnie pytania czy mieszkańcy chcą aby w Sanoku funkcjonował szpital, jest to pytanie retoryczne, tu w ogóle nie ma o czym dyskutować.

Odniosę się do sesji powiatowej, która odbyła się przed tygodniem, bo jednak tam się pojawiało wiele ciekawych głosów, informacji, niekiedy to było dosyć chaotyczne i niekiedy ze sobą sprzeczne, ale pewne wnioski można wyciągać i zarysowują się takie dwie sprawy. Po pierwsze sytuacja doraźna szpitala, na którą teraz debatujemy i tutaj te głosy z Rady Powiatu były takie od głosu Przewodniczącego Rady, że nie ma innego wyjścia i musi być to zabezpieczenie, nie ma też innej propozycji. Znaczący głos radnego powiatowego Pana Bogdana Strusia, że takie poręczanie jest obarczane 100% pewnością, że zostanie to później przez bank przejęte i to trochę niepokoi. Druga sprawa to sytuacja długofalowa, tutaj już była mowa o tym, że to wszystko zaczęło się w latach 90, że szpitalnictwo jest w ogóle nie dofinansowane i jakby ciągnie się to za nami. Mnie osobiście zaskoczył ten III poziom referencyjności, który jest w tej chwili, kula u nogi dla szpitala, tak to zrozumiałem, że z tego

względu mamy mniejsze środki, jesteśmy inaczej traktowani niż inne szpitale powiatowe i że nie nam to nie przyniosło tylko ciągnie się negatywnie. Ja bym sytuację naszego, innych szpitali powiatowych i w ogóle służby zdrowia w pewnym stopniu porównał do sytuacji w oświacie, dlatego, że teoretycznie mamy finansowanie centralne, ale te środki, które przychodzą centralne one są niewystraczające. Tutaj możemy dyskutować nad tym bardzo długo, różne pomysły przedstawiać, ale to niewiele wniesie, bo tutaj chyba leży ten największym problem i dla oświaty i dla szpitali.

Chciałbym tutaj zadać pytanie i nawiązać do wypowiedzi Pana Damiana Biskupa na sesji powiatowej, gdzie powiedział, że poręczenie kredytu to jest najkrótsza droga, ale pojawiała się tam możliwość zabezpieczenia ze strony budżetu państwa tylko, że jest to droga dłuższa, moje pytanie jest następujące – czy tego nie można jakoś połączyć? Gdyby też inne gminy zaangażowały się w to poręczenie to mogłoby być one czasowe, a później, żeby przejął to budżet państwa. Mnie interesuje ile miałoby to trwać, bo mówiło się, że to będzie dłuższa droga, że to będzie trwało dłużej, ale ile i czy faktycznie tak droga jest dla nas do przejścia? Pytam się Pana Damiana Biskupa, bo wiadomo, że jest najbliższym współpracownikiem posła Uruskiego, więc można to sprawdzić bezpośrednio.

Członek Zarządu Powiatu Sanockiego Pan Damian Biskup poinformował, że pewnie by to za mnie powiedział Pan poseł, bo chciał być bardzo na tej sesji, ale niestety sesja została ustalona w tym samym terminie co obrady sejmiku. Droga najszybsza możliwa to udzielenie zabezpieczenia, czyli ustanowienie hipoteki na majątku, który nie jest majątkiem szpitala i wtedy możemy dostać taki kredyt w BGK i praktycznie jest to procedura, którą możemy zamknąć w bardzo optymalnym czasie do około 1 miesiąca. Jeżeli chodzi o pomoc bezpośrednio z państwa to pierwsza pomoc mogłaby wyglądać w ten sposób, że musimy się postarać o zabezpieczenie przez budżet państwa naszego kredytu, takie coś też jest możliwe, a druga pomoc to otrzymanie kredytu z budżetu państwa, takie coś też jest możliwe. Jednak w jednym i drugim przypadku mamy do czynienia z budżetem państwa, czyli procedura legislacyjna to jest normalna procedura jak dla każdej uchwały, to jest zmiana ustawy budżetowej i wprowadzenie to przez wszystkie komisje, sejm itd., czasokres to pół roku, 9 miesięcy, nie jest w stanie powiedzieć dokładnie jak długo, ale jest to odległa perspektywa. Dlaczego na tej sesji powiatowej mówiliśmy, że nam jest tak krótki termin potrzebny, ponieważ szpital generuje ponad 1 mln zł długu z miesiąca na miesiąc, czyli im szybciej ten kredyt weźmiemy, im szybciej uruchomimy procedury naprawcze w tym kredycie, wzięcie tak dużego kredytu z jednej strony jest bardzo obciążeniem, a z drugiej strony daje nam okres karencji tego kredytu gdzie przez pierwsze 3 lata, będziemy spłacać tylko ratę odsetkową, a nie będziemy spłacać raty kapitałowej. W tym okresie 3 lat musimy zbilansować szpital, czyli wprowadzić program naprawczy, trzeba przeprowadzić restrukturyzację szpitala, jeżeli nie będzie zmiany systemu rozliczania, nie będzie pomocy od państwa dla szpitala większej, wtedy musi przeżyć to boleśnie, czyli przeprowadzić restrukturyzację szpitala. W innym przypadku nie jesteśmy w stanie zbilansować szpitala.

Radna Pani Katarzyna Sieradzka poinformowała, że przykro mi jest bardzo, że ten program naprawczy musieliśmy jak gdyby kupić, gdzie każdy Dyrektor, który rozpoczyna swoją pracę powinien taki program wdrożyć pierwszego dnia swojej pracy, my musieliśmy prosić

fachowców, żeby nam taki program napisali. Mam pytanie – na ile ten program naprawczy rzeczywiście jest w stanie tą sytuację szpitala poprawić? Wczoraj na komisji podczas dyskusji wniosek był jeden, że jeżeli nie zmieni się polityka Rządu to żaden program naprawczy tego nie zmieni. Czy ten kredyt będzie pomocny w tym, że ten szpital będzie funkcjonować przez długie kolejne lata, czy za 3 lata spotkamy się tutaj po to, żeby zastanawiać się czy mamy coś jeszcze pod hipotekę, żeby zastawić?

Radny Pan Sławomir Miklicz poinformował, że pierwsza kwestia to sam tryb zwołania sesji, już abstrahując od tego, że wniosek został źle złożony i Pan Przewodniczący powinien go co najmniej zwrócić do uzupełniania, ale sesja została zwołana, temat jest ważny, więc nie będziemy formalnościami się zajmować. Brakuje mi w tej sesji jednej rzeczy u wnioskodawców, którzy tą sesję zwołali, przede wszystkim projektu stanowiska, projektu uchwały, jakiegoś elementu merytorycznego, który by spowodował to, że ta sesja dzisiaj zakończyłaby się jakimś postanowieniem, wnioskiem. Tego elementu w tej sesji nie ma, spotkamy się po raz kolejny, tym razem bardziej formalnie, bo spotkaliśmy się już nie formalnie z Radnymi powiatowymi, mieliśmy komisję, Burmistrz spotykał się wielokrotnie ze Starostą, bo tak odpowiadał na moje zapytanie w sprawie szpitala. Dzisiaj zawiodła mnie postawa Pana Burmistrza, który mówił, że będzie się przysłuchiwał głosom Radnym, my możemy powiedzieć, że będziemy się przysłuchiwać głosowi Pana Burmistrza, jakieś stanowisko trzeba zaprezentować w końcu, oczywiście możemy debatować następnych parę miesięcy, ale chyba nie o to chodzi Zarządowi Powiatu, żeby te dyskusje prowadzić w nieskończoność, a tak wygląda w ostatnim czasie. Wydaje mi się, że gdybyśmy w dniu dzisiejszym mieli konkretną propozycję już do przeanalizowania i wydawało mi się, że taka intencja zwołania tej sesji nadzwyczajnej miała być, to bylibyśmy pewnie o krok dalej i przynajmniej wiedzielibyśmy jakie są propozycje. Nie mogę też zgodzić z Panem Skarbnikiem co do pewnej odpowiedzialności, bo proceduralnie jest dokładnie tak jak mówi, natomiast jeżeli będziemy poszerzać te kompetencje Pana Burmistrza, wyrażać zgodę na dysponowanie tym majątkiem, to oczywiście będziemy wyrażać zgodę na konkretny majątek i to Radni będą wyrażać tą zgodę. Jeśli chodzi o ten majątek, który Skarbnik tu wymienił to jest kilka ciekawych elementów, Hala Targowa, która jest wyceniona na 2.700.000 zł, ja pamiętam, że myśmy w ogóle jej nie mogli sprzedać, ale akurat jakby bank wziął Halę Targową to pewnie być może z tego użytek byłby lepszy niż do tej pory jest. Trzeba też powiedzieć o jednej rzeczy, ten program naprawczy, w mojej opinii, jest nierealny. Miałem do czynienia z wieloma programami naprawczymi, przykładem jest chociażby szpital krośnieński, tutaj mamy dyrektora ze Szpitala Wojewódzkiego im. Jana Pawła II w Krośnie, gdzie tych programów naprawczych kilka było wdrażanych, jedne z większymi sukcesami, drugie z mniejszymi sukcesami, ale jednak coś udało się przez wiele lat osiągnąć i to na pewno zasługa ciężkiej pracy dyrektorów, którzy musieli być bardzo konsekwentni w wdrażaniu tych programów i musieli się cechować ogromną dyscypliną. Ale też to, że na wielu etapach w ostatnich latach w sytuacjach krytycznych mieliśmy do czynienia z takimi momentami kiedy ta pomoc rządzących przychodziła, ja przypominę jeden ważny element w historii województw podkarpackiego kiedy mieliśmy naliczane środki na służbę zdrowia, w naszym kraju, który był uzależniony od dochodu na gospodarstwo, podkarpackie było jedno z najgorzej traktowanych finansowo województw w Polsce, to się zmieniło i to był ten

moment kiedy nagle do systemu dopłynęła gotówka, która pozwoliła tym szpitalom się utrzymywać, bo szpitale były wtedy, i szpital sanocki, na granicy funkcjonowania. Ja przypominę sytuację taką kiedy decyzją rządzących za nadwykonania, które były ogromne swego czasu, bo limity były dość niskie, nagle do systemu też wpłynęły pieniądze i można było te nadwykonania zapłacić co w sposób znaczący poprawiło sytuację finansową tych jednostek. Ja się zgadzam w pełni z tymi głosami, żeby sytuację poprawić szpitala sanockiego i wielu innych szpitali niezbędna tutaj jest ingerencja władz państwowych, które mają na to bezpośredni wpływ i dopływ środków finansowych do Narodowego Funduszu Zdrowia poprzez budżet państwa jest tym elementem, który może poprawić tą sytuację. Natomiast też nie można być hipokrytą, jeżeli decydujemy się na to, że upoważnimy Burmistrza do poręczenia hipoteką kredytu dla szpitala ze Starostwem Powiatowym, to zakładamy, że plan naprawczy zostanie zrealizowany, a dlaczego nie można być hipokrytą, bo ten plan naprawczy np. zakłada przyjęcie przez szpital miejskich POZ. Z jednej strony jeżeli zgadzamy się na poręczenie tego kredytu to z drugiej strony musimy mieć tą świadomość, że za pół roku Pan Starosta przyjdzie i powie, że realizujemy program naprawczy, w którym są przewidziane określone czynności i wtedy staniemy przed decyzją, jeśli się nie zgodzimy to Starosta przyjdzie i powie, że nie może spłacać kredytu dlatego, że nie pozwoliliście mi zrealizować planu naprawczego.

Umiejscowienie naszego szpitala powiatowego w tzw. III koszyku usług medycznych to ja pamiętam jaki to był ogromny sukces, Zarząd Powiat chwalił się tym, okazało się że to był taki trochę sukces, który ma bardzo negatywny wpływ na funkcjonowanie szpitala i ten sukces obrócił się jednak w porażkę. Ja pamiętam rozmowę z jednym z dyrektorów szpitali powiatowych, który mi powiedział wtedy i miał rację, że to, iż Sanok jest w III koszyku to wcale dobrze dla Sanoka nie będzie, to wcale nie jest sukces.

Bardzo wiele słyszeliśmy też w ostatnim czasie o koncepcji połączenia trzech szpitali, sanockiego, leskiego i ustrzyckiego, o tej koncepcji właściwie nic nie dowiedzieliśmy się więcej oprócz tego, że jest. Starosta dzisiaj wspominał, że to jest koncepcja, ale na ten moment jest odwleczona w czasie, że te pomysły, które były w tej chwili nie do końca są zrealizowane, ale jednak ta koncepcja też jest. Jeżeli poręczymy majątkiem miasta, zabezpieczymy ten kredyt to musimy też mieć świadomość, że ta koncepcja, o której wspominał nam Pan Starosta, zostanie zrealizowana, to tak naprawdę ten majątek będzie zabezpieczał zobowiązania już nie tylko naszego szpitala, tylko tych wszystkich trzech, nowej instytucji, która powstanie, bo będzie musiał powstać jakiś organ, który będzie nowym ciałem, oczywiście wejdzie zarówno w zobowiązania i obowiązki z tego wynikające.

Ja jestem zwolennikiem wsparcia szpitala sanockiego, natomiast ja bym miał propozycję do Radnych, do Pana Burmistrza, żeby rozpatrzyć inną formę wsparcia szpitala sanockiego, a mamy w mojej ocenie dwie możliwości. Wyrazić zgodę, aby sanocki szpital wspierać poprzez umorzenie podatków. Druga rzecz, która zależy w znacznym stopniu od Rady Miasta to jest wniosek taki, żeby szpital wesprzeć długofalowo poprzez zobowiązanie do tego, że rocznie będziemy szpital wspierać określoną kwotą, ja proponuję 1 mln zł, to jest realne wsparcie dla szpitala, wsparcie w realizowaniu programu naprawczego, my możemy podjąć jako Rada Miasta uchwałę intencyjną, o tym, żeby szpital wspierać, natomiast nie ryzykujemy majątkiem mieszkańców. Pamiętajmy, że majątek, który chcemy zastawić hipoteką to nie jest nasz majątek, to nie jest nasza Hala Targowa, to nie są nasze grunty pod lasami, to nie jest

nasz parking wielopoziomowy, to jest majątek mieszkańców i my tym majątkiem możemy w określony sposób, ustawowo dopuszczany, zarządzać. Dlatego ja mam propozycję, pomóżmy szpitalowi, pomóżmy wymiernie poprzez dotacje dla tego szpitala, poprzez zobowiązanie się do tej dotacji. Oczywiście ja mam świadomość tego, w jaki sposób my możemy środki finansowe przekazywać, tutaj pomoc dla samorządu i samorząd powiatowy może te środki finansowe wykorzystywać poprzez wsparcie inwestycji, zakup sprzętu. Każdy Dyrektor jak tu siedzi potwierdzi jedną rzecz, co roku muszą kupować sprzęt medyczny po to, żeby albo odnawiać, albo nowy po to, żeby wypełniać wymogi rozporządzenia Ministra Zdrowia i zamiast szpital z własnych środków finansowych ten sprzęt medyczny, czy inwestycje realizował, niech realizuje je z tej pomocy, którą ewentualnie jesteśmy w stanie przygotować. Dzięki czemu na przykład szpitale wojewódzkie w 2012 roku, 2013 roku były na dodatnim wyniku? – dzięki temu, że z budżetu województwa rocznie doszliśmy do kwoty 100 mln zł dotacji dla szpitali wojewódzkich, dzięki temu one te środki finansowe mogły przeznaczyć właśnie na niezbędny zakup sprzętu, na inwestycje i nie korzystały ze swoich środków. Nie jest żadną tajemnicą, że środki z NFZ nie wystarczają na bieżące funkcjonowanie szpitala i realizację zadań inwestycyjnych. Jeżeli mamy pomóc szpitalowi to pomóżmy w taki sposób. Ja rozumiem, że sytuacja jest trudna i ten kredyt, o którym mówił Pan Dyrektor na komisji, o którym mówi Pan Starosta, on jest potrzebny na już, bo według tych informacji, które uzyskaliśmy 1 mln zł miesięcznie brakuje szpitalowi na zbilansowanie swojego wyniku. Ja mam przekonanie takie, że ten kredyt, którego będziemy współporeczycielem on tego problemu nie rozwiąże, ten 1 mln zł nagle nie przybędzie w tej jednostce. Tak naprawdę ten kredyt najprawdopodobniej nie uratuje sytuacji, członek zarządu Damian Biskup mówił, że aby szpital móc zbilansować są potrzebne jeszcze inne działania od nas niezależne. Dlatego ja uważam, że przy tym programie naprawczym, który został przedstawiony nam jako Radnym miejskim, do którego sam Bank Gospodarstwa Krajowego ma duże zastrzeżenia, niektóre zapisy do końca nie są akceptowalne i jest wymóg taki, żeby wprowadzić określone zmiany, ja słyszałem już kilkakrotnie przed sesją takie stwierdzenie, że program naprawczy powstał, bo musi powstać, a program naprawczy będzie żył swoim życiem, a swoim życiem będzie pracował szpital. Nie może być takiej sytuacji jeżeli samorząd powiatowy zwraca się do samorządu miejskiego o wsparcie, jest to sytuacja bez precedensu, ja nie słyszałem o takiej sytuacji, żeby organ, który prowadzi daną jednostkę, w tym wypadku Powiat zwracał się do innego samorządu o takie wsparcie. Ja nie jestem zwolennikiem rękowania tego kredytu majątkiem miejskim, natomiast jestem zwolennikiem wspierania szpitala, poprzez chociażby takie działania, o których mówię, rozumiejąc trudną sytuację szpitala jestem gotów współpracować z Radnymi, z Burmistrzem w tym zakresie, żeby przygotować uchwałę intencyjną określającą na kilka lat w przód w trakcie realizacji tego programu naprawczego wsparcia z budżetu miasta na inwestycje, które szpital musiałby realizować z własnych środków finansowych. Takie rozwiązanie jest dla mnie jak najbardziej do przyjęcia i nie jest ono obciążone takim ryzykiem jak utrata majątku miejskiego, czy majątku mieszkańców miasta Sanoka.

Radny Pan Jakub Osika stwierdził, że od wczoraj przysłuchuję się naszym rozmowom, pomyślam i kilka pytań, które mi się nasuwają z tego przysłuchiwania się. Pierwsza refleksja to jest taka, że oglądam regularnie wiadomości telewizji polskiej i tam jak słucham Pana

premiera Morawickiego to mam dziwne wrażenie, że coś tu nam się rozjeżdża, tam jest sukces za sukcesem, tam mamy nowoczesne różne metody, które wchodzą w kraju i wszyscy są szczęśliwi i kolejki się skracają, a tutaj słyszymy, że szpitale powiatowe są coraz bardziej zagrożone, ale to oczywiście to jest taki ponury żart jak wiele w tych wiadomościach, więc zostawmy wiadomości w spokoju. Natomiast takim pewnym problemem, który mamy w tej chwili to jest to, że rozmawiamy o załataniu dziury i to dużej dziury, bo milion złotych co miesiąc, nawet jeżeli zasypimy te dziury, które w tej chwili powstały, to zanim ten program restrukturyzujemy zacznie działać, jeżeli w ogóle zacznie działać, to te dziury będą wypadały dalej, więc tu faktycznie to ryzyko jest dość duże. Problem szpitali powiatowych polegał na tym, że były to szpitale krojone na czas wojny, czyli były to tzw. szpitale frontowe, jak przychodził front to szpital powiatowy miał leczyć wszystkich. 15 lat temu zaczęła się krystalizować taka sytuacja, że szpitale, które odchodziły od ogólnej formuły, a zaczęły wchodzić w procedury bardzo specjalistyczne, zaczęły na tym wygrywać np. mikrochirurgia ręki w Jasle, onkologia w Brzozowie, okulistyka w Krośnie, wiele szpitali, które zaczęły się specjalizować stworzyły z tego zasoby takiej wędki, a to co im się udało pozyskać w wyniku specjalizacji mogło bilansować pozostałe procedury. Tutaj brakuje mi przede wszystkim naszej dyskusji, rozmowy o tym jak ma wyglądać docelowy model naszego szpitala, bo jak zasypimy dziurę, z jakich źródeł, czy damy ten przysłowiowo grunt pod lasem, ale nie wiem jak można oddzielić grunt od lasu, ale to są drugorzędne sprawy, natomiast cały czas brakuje mi tego modelu. Swojego czasu sanocki szpital miał bardzo dobre szanse i bardzo świadomym był kierunek na tworzenie bardzo dobrej naczyniówki, ale kiedy weszła angioplastyka, stoły do angioplastyki, kiedy weszła cała nowoczesna procedura endowaskularna to tak naprawdę sanocki szpital miał szanse na dość mocną specjalizację, to z jakiś powodów się nie udało, aczkolwiek sanocki szpital od tamtej pory nie zahaczył się na tą specjalizację. Tu cały czas mówię o tej symulacji funkcjonowania szpitala, bo właśnie tego modelu mi brakuje, on cały czas nie brzmi. Bądźmy realistami, wiadomo każdy z nas ma dzieci, każdy z nas sam się leczy, ma rodziców i każdy z nas ma świadomość, że jeżeli jest potrzeba skorzystania z konkretnej dziedziny medycznej to świadomie wsiada w auto i wybiera ten szpital do którego ma największe zaufanie, że ta procedura zostanie tam spełniona. Czy nie czas, żebyśmy się zastanowili jak sanocki szpital ma wyglądać, co ma leczyć, w jakim kierunku mamy się rozwijać i pozyskiwać specjalizację, uczyć młodych lekarzy i uruchamiać całą tą procedurę.

Jednym z ciekawszych punktów, o czym bardzo zaniepokoił mnie Pan Starosta, w programie naprawczym, jest punkt dot. łącznia trzech placówek, które wszystkie trzy mają pewne problemy i okazuje się, że jak się zbilansuje ilość łóżek i ilość personelu to akurat dobrze by się składało, że praktycznie te wszystkie trzy szpitale mogłyby wypełnić całościową ofertą medyczną, co więcej nie musiałby ze sobą konkurować i to jest też w programie naprawczym. Tutaj Pan Starosta powiedział, że jest to prawnie niemożliwe i chciałem poprosić o precyzję takiej wypowiedzi jaka jest prawna przeszkoda, żeby to zorganizować, tym bardziej, że o tej wizji mówiło się naprawdę już dobrych 15 lat i wiem, że organy wykonawcze w Lesku i Ustrzykach są otwarte. Jeżeli jest to program naprawczy to chciałem się zapytać ile było spotkań z organami założycielskimi w Lesku i w Ustrzykach, ile było spotkań z Radami Społecznymi, które muszą tutaj się zgodzić, bo to nie jest uzależnione w najmniejszym stopniu do tego czy Rada Miasta Sanoka poprze tą całą procedurę, to trzeba już robić, nie ma

co czekać na decyzje Radnych tylko te działania trzeba robić. Chciałem się zapytać na jakim jesteśmy etapie tych działań? Jak ma nasz sanocki szpital wyglądać? Mam jeszcze pytanie do Pana Burmistrza, bo mówimy bardzo dużo, to są pytania retoryczne czy ratować szpital, czy mieć szpital, ale wiemy już dużo więcej, wiemy jaki majątek możemy zastawić, wiemy, że tak naprawdę z punktu widzenia płynności finansowej Miasto dużo ryzykuje, nie wchodzimy bezpośrednio w kredyt, dajemy majątek, który oczywiście zubaża nas bardzo, ale chciałem się zapytać czy Pan Burmistrz rekomenduje ten zastaw tym majątek, czy widzi inną możliwość? Za chwilę będziemy musieli podjąć decyzje jako Radni i ta odpowiedzialność będzie się trochę rozmywała, nie wchodzimy w literalny zapis kto tutaj podejmuje większą odpowiedzialność, tylko my będziemy za chwilę musieli faktycznie głosować i pytam Pana Burmistrza o to dlatego, że Pan Burmistrz za chwilę będzie musiał to wykonać. Deklaruję, że jak Pan Burmistrz zarekomenduje tak ja się pod tym podpiszę.

p.o. Dyrektor Szpitala Specjalistycznego w Sanoku Pan Henryk Przybycień poinformował, że chciałbym powiedzieć o pewnych faktach i również tutaj odnieść się do propozycji Pana radnego Miklicza, który ma bardzo dużą wiedzę z zakresu ochrony zdrowia, bo sprawował kontrolę nad największym szpitalem w województwie. Przychodząc tutaj w roku 2000 szpital był zadłużony, nie miał płynności finansowej i w krótkim okresie czasu udało się to odbudować, mało tego, w tamtym okresie również ze swoich środków szpital wykonał szereg inwestycji. Odchodząc w roku 2007 kiedy zmieniałem pracę na pracę w Krośnie, szpital nie miał żadnych zobowiązań wymagalnych, nie miał wielomilionowych kredytów i miał płynność finansową. Niestety tak się złożyło, że przychodząc do Krosna, gdzie byłem współodpowiedzialny za zarządzanie, ten szpital wówczas miał też potężne problemy finansowe, brak płynności, zobowiązania wymagalne i dzięki wówczas wsparciu Urzędu Marszałkowskiego w ciągu krótkiego czasu, bo trzech lat, udało się w sumie nie pisząc żadnego szczegółowego programu restrukturyzacyjnego, tylko podejmując konkretne działania, udało się ten szpital wyprowadzić na prostą i kiedy nastąpiła zmiana dyrekcji szpital normalnie finansowo funkcjonował. Tutaj przychodząc w roku 2016 niestety szpital miał potężne problemy finansowe, natomiast największym problemem jaki był, żeby szpital w ogóle mógł myśleć o przyszłości to blok operacyjny i centralna sterylizacja, bo bez tego w ogóle nie można było planować jakby dalszej działalności szpitala i to była potrzeba numer jeden i to zostało zrealizowane. Teraz przyszła kolej na restrukturyzację finansową. Propozycja Pana radnego Miklicza jest bardzo dobra, tylko gdyby ta propozycja była 10 lat temu to w tej chwili byśmy takiej sytuacji nie mieli, gdyby systematycznie szpital był dofinansowywany właśnie na tą działalność „pozamedyczną” związaną z potrzebami inwestycyjnymi. Natomiast na dzień dzisiejszy, żeby można było realizować ten program naprawczy szpital potrzebuje konkretny zastrzyk finansowy, żeby złapać ten oddech, żeby te działania naprawcze mogły być wprowadzone, ktokolwiek je będzie wprowadzał, bo to jest kwestia wówczas pewnej determinacji, ale myślę, że też dobrze by się stało, żeby powołać wspólny zespół, który by monitorował realizację tego programu naprawczego, tym bardziej każdy kto realizował program naprawczy wie, że to nie jest zbiór zamknięty, dlatego, że zmienia się sytuacja i w zależności od zmiany sytuacji ten program naprawczy trzeba modyfikować. Tego programu nie da się napisać w ten sposób, że wypiszemy tam 10 punktów i będziemy punkt po punkcie wszystkie realizować. Myślę, że takie powołanie

zespołu byłoby również dobre ze względów społecznych, bo na pewno realizacja programu naprawczego wywoła na pewno niezadowolenie społeczne i tego się nie da uniknąć, każda zmiana powoduje pewne obawy, pewne niezadowolenie. Pomysł jest ekstra jeżeli chodzi o stałe dofinansowanie zakupu aparatury i sprzętu medycznego tylko, że to jest pomysł na przyszłość, natomiast na dziś szpital potrzebuje konkretny zastrzyk finansowy, żeby mógł złapać oddech i żeby mógł podjąć odpowiednie działania i na pewno te działania będą trudno akceptowalne społecznie. Jeśli chodzi o kwestie, żeby wypracować jakiś model docelowy to oczywiście można w programie naprawczym zakładać różne działania, myśmy idąc trochę do przodu stworzyli taki blok operacyjny, na którym możemy wykonywać wszelkie zabiegi, od okulistyki po zabiegi onkologiczne, kwestia środków finansowych, bo ja mówię o tych procedurach, które są nielimitowane, bo wtedy nie trzeba mieć zgody Narodowego Funduszu Zdrowia, ale np. żeby wprowadzić okulistykę trzeba potężne środki, mikroskop okulistyczny, narzędzia do zabiegów nie mówiąc o tym, żeby ściągnąć specjalistów i stworzymy też w jakiś sposób konkurencję dla Krosna, będziemy myśleli o onkologii to będzie problemem dla Brzozowa, tych specjalistów na rynku też jest ograniczona ilość. Myślę, że trzeba się skupić na tym co już w szpitalu wypracowano, myślimy o tej chirurgii naczyniowej, jest projekt, jest kosztorys, nie mamy środków żeby pójść w tym kierunku, to jest właśnie ten problem. Moglibyśmy rozwinąć np. działalność oddziału dziecięcego, jest kwestia bo nie mamy środków, moglibyśmy zwiększyć operatywe na oddziale ortopedycznym np. o endoprotezy stawu kolanowego, ale żeby wejść do systemu, w którym fundusz refunduje, pierwszych 40 endoprotez trzeba samemu sfinansować, a szpital nie ma na to środków. Wystąpiliśmy do samorządów z prośbą, bo taka możliwość prawna jest, że samorząd może to sfinansować. Podsumowując, bardzo cenna inicjatywa Pana radnego Miklicza, ale ona by nam przyniosła korzyści w jakimś dalszym horyzoncie czasowym, na dzisiaj szpital potrzebuje zastrzyk finansowy, który pozwoliłby mu złapać oddech i wprowadzić te działania naprawcze.

Burmistrza Miasta Pan Tomasz Matuszewski poinformował, że odnosząc się do monologu Pana radnego Miklicza i Pana radnego Babiaka mogę powiedzieć jedno, mówimy o tym, że mamy pomysł na temat jednego miliona rocznie z budżetu miasta, gdzie miasto mamy najbardziej zadłużone w historii, gdzie brakuje nam co miesiąc w szpitalu ponad milion złotych, czyli rocznie to jest 12 mln zł. Ja myślę, że mamy tutaj też autorów programu naprawczego, którzy może nam odpowiedzą, bo to pytanie nie wiem czy było kierowane do mnie, szczególnie, że jak można brać pod uwagę to, że to jest jednostka, która jest podległa Panu Staroście, a nie Panu Burmistrzowi i ja w tej chwili skupiam się na tym, aby pozyskiwać środki na drogi, zabezpieczać to co jest w naszym obszarze działania, a Starostwo ma akurat problem związany ze szpitalem, a tutaj chodzi mi o to, aby autorzy programu odpowiedzieli mi, czy ten milion wystarczy, bo ja sądzę, że nie. Odnosząc się do tego jaką mamy sytuację w sektorze zdrowia, mam przed sobą kilka różnych dokumentów, które mówią o tym, że dane, które są przedstawione przez Ministerstwo Zdrowia pokazują, że zobowiązania szpitali wyniosły ponad 14 mld zł, co jest o 1,5 mld zł więcej niż w roku poprzednim. Cały system widzimy, że kuleje, spada to wszystko na samorządy, dziś ktoś oczekuje ode mnie, żeby burmistrz, który nie zwoływał tej sesji Panie radny Miklicz, i nie przedstawiał porządku tej sesji nadzwyczajnej Rady Miasta, ten program jest zwołany przez osoby, którym na tym zależy abyśmy dzisiaj wypracowali wspólne działania. Tych wspólnych działań, tych

pomysłów jest troszeczkę, ale one cały czas się gdzieś wymijają przy programie, który otrzymaliśmy, bo jeżeli mówimy o łączeniu trzech szpitali, ustrzyckiego, leskiego i sanockiego, o tworzeniu mocnej bazy i według mnie to jest bardzo ważny kierunek i powinien ten kierunek być obrany, bo takie mam swoje odczucie, że Sanok powinien być taką bramą w Bieszczady i tutaj powinno być centrum dowodzenia i centrum ratowania życia. Jak analizuje dokumenty, które do mnie spływają od różnych osób, czy emilowo informacje dotyczącego tego, że między szpitalami jest walka nawet o personel, są sytuacje takie, że jeden powiat podejmuje decyzje związaną z tym, że bierze kredyt na duży oddział i drugi powiat robi to samo, tutaj dochodzi to takiej trochę psychologii, a dalej brakuje mi konstruktywnego działania, które pokaże nam, że chcemy coś zrobić dla tego szpitala. Wiemy jedno wszyscy tutaj na pewno, szpital musi być w Sanoku i chcemy pomóc. Dzisiaj możliwość tą którą wskazał Pan radny Miklicz tego miliona złotych, myślę, że jest to kropla w morzu zapotrzebowania dla tego szpitala. Dla mnie na przykład dziwną sytuacją jest to, że samorządy też, które korzystają z tego szpitala, bo jeżeli mówimy, że 50% naszych mieszkańców korzysta z opieki szpitalnej, ale my też również w naszych miejskich ZOZ-ach mamy ponad 38 tys. zarejestrowanych pacjentów, którzy korzystają z naszej opieki i my też remontujemy je dosyć starannie i staramy się, aby funkcjonowały na najwyższym poziomie, brakuje mi tu też samorządów, którzy korzystają i które też by mogły pomóc w jakiś sposób. Milion złotych na pewno nie załata tej dziury, która jest dosyć duża, sytuacja jest dla mnie pod kreską, trzeba ją jak najszybciej uratować i dlatego też korzystając z okazji, mając tutaj przedstawicieli, którzy pisali program naprawczy mam pytanie, czy ten milion złotych faktycznie jest elementem takim, który zapobiegnie degradacji szpitala, czy program naprawczy, który będzie połączony z kolejnymi działaniami związanymi z łączeniem trzech szpitali będzie realizowany, bo jak wiemy Powiat Leski podjął uchwałę dotyczącą łączenia z powiatem sanockim, bieszczadzkim i utworzenia związku powiatów bieszczadzkich w celu wspólnego utworzenia i prowadzenia samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej. Czy te kroki, które są podane w programie naprawczym przyczynią się do tego, że dzisiaj będziemy mogli mówić o tym, że na kolejnej sesji będzie wypracowany wniosek taki aby podjąć uchwałę dotyczącą pomocy szpitala?

Członek Zarządu Powiatu Sanockiego Pan Damian Biskup poinformował, że są tutaj dyrektorzy pozostałych dwóch szpitali to może powiedzą jakie mają stany finansowe w swoich jednostkach, ale powiem dlaczego u nas zmieniła się optyka. U nas zmieniła się optyka na niełącznie, ponieważ szpital sanocki jest zadłużony na tą chwilę w porównaniu do tego jakie pieniądze otrzymuje z NFZ, na tą chwilę jest w to granicach do 50%, w pozostałych dwóch szpitalach mówi się o dużo większych wartościach. Nie ma czegoś takiego, że w przypadku łączenia tych długów by się pozbyło, my łącząc się z pozostałymi szpitalami musielibyśmy te długi wziąć na siebie. Dla nas dzisiaj, jesteśmy Radnymi tutaj z tego powiatu sanockiego i to jest nasz szpital, my nie wykluczamy takiego działania w przyszłości, ale na dzień dzisiejszy chcemy ratować nasz szpital i naszą jednostkę leczniczą, mówię dalej o restrukturyzacji. Pan radny Osika mówił ile było tych spotkań, na ostatniej sesji Rady Powiatu starosta Konieczny mówił, że te spotkania już się odbywały ileś lat wstecz, że on praktycznie od kiedy jest w samorządzie pamięta, że te spotkania były. Ja osobiście jako członek Zarządu uczestniczyłem w trzech takich spotkaniach, w tym jedno spotkanie odbyło

się hotelu Bona, w który uczestniczyli dyrektorzy szpitali i Pani z banku BGK, która wyraźnie nam wtedy powiedziała kto ma jaki plan naprawczy. Nasz plan naprawczy był najbardziej zbliżony do tego co BGK oczekiwał i to powiedziała Pani z BGK na tym spotkaniu, że w naszym było dosyć mało poprawek, w między czasie te poprawki zostały poprawione, zostały odesłane i teraz następnym krokiem dla nas jest uzyskanie zabezpieczenie dla kredytu i realizacja. Chciałbym to podsumować jednym zdaniem, Panowie, którzy pisali ten plan naprawczy zdają sobie sprawę, tak samo jak my członkowie Zarządu Powiatu Sanockiego i Radni powiatowi, że plan naprawczy, w którym jest zakładana restrukturyzacja szpitala, kredyt restrukturyzacyjny, on będzie miał swoje wymogi i my musimy mieć z tyłu głowy, że nie ważne czy to będzie BGK, czy to będzie jakiś inny bank, on będzie na nas wymuszał realizację tego planu i tutaj nie za bardzo będziemy w stanie mogli w jakikolwiek sposób nie realizować tego planu, który zostanie przyjęty przez bank. Jeżeli chodzi o POZ ja ze swojej strony mogę powiedzieć tylko tyle, że jest mi bardzo przykro, że nikt z samorządem miasta nie rozmawiał, a wpisał to w plan naprawczy, ale to najprawdopodobniej wynikało z tego, że plan naprawczy ma w założeniu takie działanie, a nie że to jest pewnik. Dzisiaj sytuacja z POZ jest taka, że POZ są bardzo dobrze finansowane w porównaniu do przychodni w szpitalu i stąd jak kiedyś były źle finansowe to szpital sanocki oddał ten POZ do miasta, dzisiaj jest w drugą stronę, najlepiej jakby POZ wrócił to wtedy szpital miałby dodatkowy dochodów. W między czasie zmieniała się też ustawa i pogotowie ratunkowe zostało wyłączone ze szpitala, wyprowadziliśmy karetki do innej instytucji, której założycielem był Powiat Sanocki, tym sposobem wyprowadziliśmy też dochód, który z tych kartek był dla szpitala. Owszem stworzyliśmy bardzo dobrze działające pogotowie ratunkowe bieszczadzkie i ono bardzo dobrze funkcjonuje, ratownicy, którzy przyszli z Ustrzyk, Leska, którzy jeżdżą tutaj i mówią, że jest o wiele lepiej niż było przedtem, ale straciliśmy dochód. Tak samo pozostałe tamte szpitale straciły swój dochód i jeżeli w sanockim szpitalu, który ma budżet na poziomie 80 mln zł, utrata karetek na poziomie 3-4 mln zł dochodów nie była aż tak odczuwalna ale znacząca, o tyle w szpitalu leskim i ustrzyckim była to znacząca kwota, ponieważ ich budżety są o wiele mniejsze od sanockiego. Jest jeszcze jedna metoda, bardzo abstrakcyjna, możemy utworzyć związek, gmina może tworzyć takie związki, powiat może tworzyć takie związki, mogą być to między szczeblowe związki, może to być gmina, może to być powiat i możemy utworzyć taki związek w celu współprowadzenia tego szpitala, ale tylko do okresu jego restrukturyzacji. Jeżeli takie coś by się nie udało zrobić to ja nie widzę innej możliwości niż to co mówił tutaj dyrektor Przybycień, aby w tym organie, który będzie nadzorował wykonawstwo tego planu naprawczego, żeby nie było przedstawicieli burmistrza, czyli was. Następną rzeczą, która wczoraj wybrzmiała na komisji, to jest to, żeby ustawić w kolejności spłat i schodzenia z nieruchomości na początku te gminy, które nam dały zabezpieczenie, a my dopiero na samym końcu ze swojego zabezpieczenia wchodzimy, czyli to co już spłacimy, zwalniamy automatycznie i to od razy wraca, na bieżąco się to dzieje.

Radny Pan Sławomir Miklicz stwierdził, że odniosę się do wypowiedzi Burmistrza, ja w swoim wystąpieniu w ani jednym momencie nie zarzuciłem Burmistrzowi, że sesję zwoływał, że Pan coś nie przygotowywał, kierowałem do wnioskodawców te słowa, a Pan Burmistrz jest jakiś taki nadwrażliwy. Ja bym prosił, żeby jednak tak nie traktować każdego mojego wystąpienia jako ad personam do Pana Burmistrza, bo czasami się z Panem zgadzam.

Natomiast tutaj członek Zarządu Damian Biskup powiedział kolejną rzecz, która utwierdziła mnie, że mam w tym rację, że program naprawczy jest nie do zrealizowania jeden element, to jest przyjęcie miejskich POZ, drugi element to na dzień dzisiejszy Zarząd nie rozpatruje łączenia szpitali i ten punkt całkiem spory w tym programie naprawczym słyszymy, że nie będzie realizowany. Ja nie twierdziłem i nie twierdzę, że ten program naprawczy to jest panaceum na wszystko i to, że jakieś punkty nie są realizowane to już wszystko się sypie, to nie jest tak, tych programów naprawczych ja już tyle widziałem, że naprawdę różne rzeczy z nimi były realizowane. Ten program naprawczy ma już rok, i ja uważam, że w znacznej swojej części on jest nierealny, więc uzależnianie decyzji od tego czy ten program naprawczy jest realny i rzeczywisty to ja już dzisiaj mogę wypowiedzieć, że jeżeli na podstawie tego programu naprawczego chcemy podejmować tą decyzję to nie może być pozycja wyjściowa do tego, bo on w wielu punktach już jest niespójny z tym co się dzieje i niespójny z tym co jest planowane. Milion złotych, które zaznaczyłem to była propozycja, która wymaga dyskusji i ja bym prosił Pana Burmistrza, żeby nie zadawać takich pytań, czy ten milion złotych uzdrowi tą sytuację, bo to jest trochę takie pytanie infantylne, bo oczywiście, że nie. Ja w propozycji, którą przedstawiłem, miałem na myśli to, żeby wyjść krok naprzód i w przyszłości, żeby się zadeklarować do jakiegoś wsparcia, które pozwoli tą sytuację stabilizować, czy też ograniczyć wydatki szpitala z budżetu własnego a część tego ciężaru przenieść dzięki wsparciu ewentualnym Radnych Rady Miasta, miasto by w tym uczestniczyło i to by była forma pomocy. To, że to nie uzdrowi sytuacji to wiemy wszyscy, gdyby milion złotych uzdrowiało sytuację to myślę, że Zarządu Powiatu by tu dzisiaj nie było. Ja przychyliam się do tego o co prosił radny Osika Pana Burmistrza, ja jednak bym chciał poznać stanowisko Pana Burmistrza, czy jest przychylny tej propozycji, żebyśmy majątkiem Miasta wpisem do hipoteki ręczyli kredyt dla Powiatu, czy też nie? Tutaj nie ma miejsca na to, albo tak, albo nie, zobaczymy jak wyjdzie, przyjdzie czas kiedy trzeba będzie podjąć decyzję i powiedzieć. Wielu osobom mówiłem, że zgadzam się z Panem Burmistrzem w momencie kiedy Pan Burmistrz na ostatniej sesji mówił o tym, że Miasto nie będzie ręczyć tym majątkiem i wielu rozmowach wspierałem Pana Burmistrza w tym zakresie, uważałem, że to jest zła propozycja, że trzeba poszukać innych rozwiązań, natomiast dzisiaj to ja nie wiem czy Pan Burmistrz jest za, czy jest przeciw, dobrze by było, żeby się określił.

Członek Zarządu Powiatu Sanockiego Pan Damian Biskup ad vocem do przedmówcy stwierdził, że to, że są rzeczy tam zapisane cały czas mówię, że to jest plan wyjściowy, bo w szpitalu też się dużo zmieniło na plus, oddaliśmy blok operacyjny, wprowadzamy nowe procedury, operacje na kręgosłupie, których nigdy w Sanoku nie było. Tutaj dzięki działaniom, staraniom się samych lekarzów, bo np. oddziału pediatrycznego, powstaje poradnia neurologiczna, chcemy docelowo utworzyć punkt pobrań dla dzieci w jednym miejscu i gabinet pediatryczny. Są tam zapisane rzeczy, których pewnie nie będziemy realizować w tym terminie itd., ale są też rzeczy, których jeszcze nie ma w planie naprawczym a znowu są pozytywne, czas ma to do siebie, że on płynie i coś jest, za chwilę czegoś nie ma. Ja osobiście nie wyrażam w tym momencie stanowiska Zarządu, uważam, że ten plan naprawczy i tak będzie oceniało BGK czy on jest do realizacji, czy nie i jeżeli wypadną stare rzeczy np. POZ, a wprowadzi się nowe też będzie to inna ocena.

Skarbnik Pan Bogdan Florek odnosząc się do wypowiedzi i propozycji radnego Sławomira Miklicza zwrócił się z pytaniem – czy te 100 mln zł z budżetu województwa dla szpitali wojewódzkich było udzielonych przy budżecie wojewódzkim, który był budżetem deficytowym, czy z nadwyżką? Chciałem przypomnieć, że od 3 lat nasz budżet jest budżetem deficytowym i każda kwota dotacji, która by była uruchomiana z tego budżetu finansowana by była finansowanie zewnętrznym, bo nie mamy wolnych środków. Jest taki program „Kawa na ławę” i wydaję mi się, że tą kawę na ławę trzeba wyłożyć i powiedzieć sobie tą prawdziwą prawdę, mianowicie przy kapitale własnym szpitala po uwzględnieniu straty na rok 2019 na poziomie 25 mln zł, przy założeniu programu naprawczego do roku 2024 wykazywana była w dalszym ciągu strata, sumarycznie za te lata miała być powiększona strata, czyli pomniejszone znowu kapitały o minus o 8 mln zł, proszę mi powiedzieć jaki podmiot gospodarczy działający w innej formule prawnej, nie jako zakład leczniczy, ale jaka spółka prawa handlowego mając takie kapitały ujemne, mając taki program naprawczy otrzymałby pozytywną ocenę zdolności kredytowej w banku – żaden. To znaczy tak naprawdę, że szpital jest bankrutem. Z uwagi na to, że z ustawy szpital nie może być poddany procedurze upadłościowej tak jak Skarb Państwa, hipotetycznie i prawnie, Skarb Państwa nie może też upaść, więc tak samo szpital nie może upaść. W tej chwili ta pomoc, która by była udzielona ze strony Miasta, tak naprawdę będzie oparta nie na argumentach ekonomicznych i zdroworozsądkowych, bo każdy z Państwa mając prywatne pieniądze nie włożyłby w ratowanie takiego podmiotu, bo one idą na stracenie. Jeżeli ta pomoc będzie podjęta na tak to będzie decyzją polityczną, a nie z argumentami ekonomicznymi i musimy sobie to wprost powiedzieć. To jest po to, żeby szpital otrzymał ten oddech, ja to porównuję, że ta pomoc BGK, który jest zmuszony tak samo jako bank Skarbu Państwa, dostał wspomaganie w działalności samorządów i ta pomoc ja to obrazowo porównam do podpięcia kroplówki pacjentowi, który jest nieprzytomny, a po podpięciu kroplówki za chwilę ten pacjent odzyskuje tę przytomność, ale nie zdrowieje, on jest dalej chory. My nie wiemy tak naprawdę jakie będą decyzje Rządu za rok, dwa, trzy lata, czy one pójdą w kierunku oddłużenia szpitali, bo chyba widząc sytuację ogólnopolską i jaka jest sytuacja szpitali powiatowych to chyba nie ma innego rozwiązanie, tym bardziej, że potwierdza to orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z miesiąca listopada ubiegłego roku, który jednoznacznie stwierdza, że organy założycielskie, czyli powiaty nie są zobowiązane do pokrywania strat szpitali, których są założycielami, jest to sprzeczne z Konstytucją i obowiązek taki jest po stronie Skarbu Państwa i po stronie Rządu.

Radny Pan Sławomir Miklicz odpowiadając Skarbnikowi poinformował, że tak, przy deficycie ogromnym, dlatego, że ja sobie nie przypominam przez 12 lat jak byłem w samorządzie województwa, żeby chociaż jeden budżet był z nadwyżką, ale przy deficycie zawsze do 100 mln zł dotacje dochodziły, potem spadły do 60 mln zł, ale mniej więcej tak się wahały, nie wiem jak jest w tej chwili, nie śledzę na bieżąco budżetu województwa.

Radna Pani Wanda Kot nawiązując do wypowiedzi radnego Sławomira Miklicza stwierdziła, że Pan radny Miklicz zarzucił tutaj, że wniosek Radnych Miasta, członków Klubu Prawo i Sprawiedliwość został źle złożony, być może ten wniosek można było napisać lepiej, ale różnica między mną a Panem polega na tym, że ja tą sesję nadzwyczajną zwołałam, a Pan nie.

Druga sprawa, wczoraj przewodniczyłam Komisji Ochrony Zdrowia i Pomocy Społecznej poświęconej w całej rozciągłości ratowaniu szpitala, rozważanie możliwości udzielenia tej pomocy. Komisja trwała 3,5 godziny, Pan z tej Komisji wyszedł, wniosku Pan żadnego nie złożył, żadnego projektu uchwały, nic nam Pan nie zaproponował. Jak to mówią krótka piłka, więc ja bym prosiła myśleć co się mówi, bo jak Pan uderza w stół to norzyce się odezwą. Natomiast mam pytanie do Pana, który pisał program naprawczy, czy w tych 14 poprawkach został wyłączony POZ?

Radny Pan Sławomir Miklicz ad vocem do przedmówcy, ja na wstępie powiedziałem, że były braki formalne we wniosku, nie chodzi o jakość tego wniosku, tylko o braki formalne wynikające z ustawy o samorządzie gminnym. Pan Przewodniczący przyjął ten wniosek, zwołał tę sesję, myślę, że ze względu właśnie na to, że waga sprawy taka była, dlatego nie podnosiłem tego na początku sesji, że była nieprawidłowo zgłoszona, tylko uznałem, że na tyle jest ważna, że formalne przesłanki można odłożyć na bok, tym bardziej, że nie ma żadnych decyzji dzisiaj. Proszę zwrócić uwagę na jedną rzecz, gdyby sesja była w sposób nieprawidłowy zwołana, gdybyśmy podejmowali dzisiaj jakąś uchwałę, gdyby ktokolwiek miał interes prawny w tym, żeby te uchwały podejmowane unieważnić to by to zrobił z powodów formalnych, właśnie dlatego, że zostały niedopełnione ustawowe obowiązki co do zgłoszenia, co do wniosku zgłaszającego sesję nadzwyczajną. Dlatego na wstępie powiedziałem, że te formalne przesłanki dzisiaj tak naprawdę idą na drugi plan i ich nie podnosiłem, Pani to potraktowała jak potraktowała, to jest Pani zdanie, natomiast ja potrafię ocenić co jest ważne a co nie. 2,5 godziny wczoraj byłem na Komisji, którą Pani prowadziła, w sposób prawidłowy Pani prowadziła, jako przewodnicząca dość zdecydowanie, bo tak trzeba prowadzić takie posiedzenie, ale przez 2,5 godziny faktyczne padło jedno merytoryczne pytanie zadane przez przewodniczącego Kozaka, który się zapytał jakie nieruchomości ewentualnie dajemy w zastaw pod kredyt hipoteczny i tam padła odpowiedź wówczas, a tak rozmawialiśmy o sytuacji szpitala, którą jeszcze raz podkreślę, już tyle razy spotkaliśmy się, rozmawialiśmy o tym, sesja powiatowa się odbywała, mieliśmy spotkanie z Radnymi powiatowymi, w zasadzie ta pierwsza część komisji nic nowego nie wniosła, bo ja przynajmniej interesując się sytuacją szpitala o tych informacjach wszystkich wiedziałem, które przedstawił Pan Starosta, Pan Dyrektor. Dla mnie przyszedł czas decyzji, jeżeli mamy podejmować jakąś decyzję to dzisiaj powinna być jakaś uchwała, która by mówiła czy się decydujemy, czy się nie decydujemy, a my się dzisiaj rozejdziemy po tej sesji i dalej żadnej decyzji nie ma i to był mój zarzut do wnioskodawców, że w mojej opinii powinien być projekt uchwały, ja nie mogę złożyć tego projektu uchwały bo nie jestem wnioskodawcą sesji. Różnica między nami faktycznie jest taka, że Pani jako przewodnicząca klubu zmotywowała radnych swojego klubu i złożyliście ten wniosek, natomiast wydaje mi się, że na przyszłość warto o tym też trochę szerzej porozmawiać, bo gdybyśmy porozmawiali o tym wcześniej ja bym zaproponował Pani, że nawet pomogę jej projekt uchwały przygotować.

Radny Pan Roman Babiak odnosząc się do propozycji radnego Sławomira Miklicza stwierdził, że jest to jakiś krok do jakiegoś rozwiązania, ja nawet bym był skłonny podnieść tą kwotę 1 mln zł do 2 mln zł, ale wtedy i tylko wtedy kiedy będziemy mieli modyfikację programu naprawczego, który będzie realny, kiedy inne gminy ościennie również wyrażą

wolę i wyłożą jakąś gotówkę w tym temacie. Szpital to jest nasze wspólne dobro i jest to jakieś rozwiązanie, ale ten program naprawczy jest nie do zrealizowania. Uważam, że zarządzać szpitalem powinien ktoś wybrany w konkursie, z całym szacunkiem dla wiedzy Pana Dyrektora, ale zawsze ktoś nowy z nowym spojrzeniem może to zrobić inaczej, Pan Dyrektor długo to robił, na pewno dobrze starał się ale nowa jakość, nowa osoba, powinna spojrzeć na to z innej strony, być może będzie miała nową wizję. Uważam, że szpital trzeba ratować, to jest propozycja w tej chwili, bo innej nie było jak do tej pory i jeżeli inne gminy wyrażą taką wolę i wyłożą jakąś gotówkę, zdeklarują się, czy to 2 mln zł, może 1,5 mln zł, może 1,2 mln zł, ale jest to jakiś kierunek jakieś rozwiązanie. Teraz bym jeszcze oczekiwał deklaracji, żeby Pan Burmistrz się określił co on proponuje, ale konkretnie.

Wiceprzewodniczący Rady Pan Grzegorz Kozak stwierdził, że przysłuchując się temu co mówi Pan Skarbnik nie mogę się zgodzić z tym, że debata nad tym, czy głosowanie nad kwestią szpitala jest decyzją polityczną. Decyzja polityczna to jest zupełnie inna historia, my biorąc pod uwagę potrzeby mieszkańców, potrzeby zdrowotne zgłosiliśmy ten wniosek. Ja przypomnę Państwu, że jest to wniosek tylko i wyłącznie w sprawie rozważenie możliwości, więc to rozważmy, to mają rozważyć Radni, a nie tak jak Pan Osika mówi, że to Burmistrz ma rozważyć. Burmistrz ma to wykonać i nie stawiajcie Burmistrza w tym momencie w takiej sytuacji to co Pan Burmistrz robi to my zrobimy, nie Szanowni Państwo, to wy będzie indywidulanie podejmowali decyzje w tej sprawie i nie próbujcie manipulować sytuacją, wy macie podjąć decyzję, czy ryzykujemy to, że ręczymy kredyt, czy pozwalamy na upadłość szpitala i to wcale nie jest decyzja polityczna, bo w tym momencie mówimy o bezpieczeństwie mieszkańców. Kwestia jedna, trzeba było wczoraj dyskutować, jeżeli byłby pomysł wczoraj na tą uchwałę to trzeba było zaproponować nam. W tym momencie zostaliśmy wywołani do tablicy, ale to myśmy zaproponowali tą sesję nadzwyczajną, bo do tej pory wszyscy mówili o wszystkim, natomiast nie ma w tym momencie konkretów, teraz bynajmniej wiemy co Burmistrz, Skarbnik proponuje, żeby dać w zastaw i my mamy nad tym ewentualnie się zastanowić i rozpatrzyć.

Starosta Powiatu Sanockiego Pan Stanisław Chęć poinformował, że jeśli chodzi inne gminy, które wspierają szpital sanocki, pogotowie ratunkowe, pogotowie bieszczadzkie, to my się zwróciliśmy do gmin i rozmawiamy w tym zakresie, to wsparcie gmin powiatu sanockiego jest dla szpitala i w ubiegłym roku również dla pogotowia bieszczadzkiego, o takie wsparcie żeśmy się zwracali nawet na doposażenie defibrylatorów dla karettek i wszystkie gminy dołożyły do tego, a odpowiedzcie sobie ile żeście wy dołożyli. Tutaj ta potrzeba mieszkańców i Rad Gmin jest tym zakresie i będziemy dalej rozmawiać, natomiast, nie umniejszając, możliwości gmin, założmy Tyrawa Wołoska to są o wiele mniejsze. Tu od Gminy Miasta Sanoka należało rozpocząć tą dyskusję i tak samo Gmina Zagórz, czy Gmina Wiejska Sanok, bo tutaj jest szpital, Miasto Sanok czerpie z tego pożytki, więc jednoznacznie, chyba wiadomo, że tak należało postąpić i to jest chyba zrozumiałe. Poza tym dyrekcja szpitala zwracała się z prośbą o wsparcie w różnym zakresie na różnych potrzebach po oddaniu bloku operacyjnego, tam jest wiele potrzeb, bo nowe zespoły lekarskie zgłosiły się do endoprotez, czy innych zabiegów i tu myśmy też zabezpieczali te środki jako Powiat i gminy powiatu

sanockiego również takiego wsparcia udzielały i to na spore kwoty, więc to na bieżące jest realizowane.

Jeśli chodzi o łączenie szpitali to w programie naprawczym zapisanych jest kilka działań, nie wszystkie naraz do wprowadzenie, to jest etap, jakiś proces działania, który będziemy na bieżąco starali się realizować i tutaj ustawa o świadczeniach opieki zdrowotnej nie przewiduje takiej formuły o utworzeniu związku powiatów, ale związki można tworzyć, więc tutaj trzeba związek legislacyjny uruchomić, to na pewno będzie trwało. To co określił Pan Damian Biskup, że optyka się zmieniała, to nie optyka się zmieniła tylko to trzeba czasu, nawet na jednym ze spotkań obecny Sekretarz Miasta mówił, że takie rozmowy były prowadzone, są i będą, bo to jest temat trudny, nie łatwy. Na razie możliwości prawnych nie ma, więc to zostawiamy sobie w czasie, ewentualnie jest to możliwe tylko muszą się te przepisy do naszego pomysłu dostosować, bo taka formuła jeszcze nie była procedowana, gdybyśmy doprowadzili do takiej sytuacji, że przepisy nam pozwalają na to, będziemy pierwsi w Polsce. Dlatego też nam zależy na czasie i żebyśmy procedowali tu gdzie jesteśmy najdalej zaawansowani jeśli chodzi o plan naprawczy.

Odnosnie propozycji Pana Sławomira Miklicza to ja dalej podtrzymuję to co tu zaproponowałem i proszę o to wsparcie i zabezpieczenie tego kredytu, natomiast jedno drugiego nie wyklucza, bo tutaj też już wspomniałem, że inne gminy też wspierały i pogotowie bieszczadzkie i szpital sanocki w ubiegłym roku.

Jeśli chodzi o kwestię III poziomu to sanocki szpital miał tyle oddziałów dla hierarchii I, II, III poziomu, w każdym z tych trzech poziomów miał odpowiednią ilość oddziałów, więc się znalazł w tym miejscu, ale to też jest informacja, że to jest szpital o dużym znaczeniu, że jeśli ma aż tyle oddziałów i bez problemów na tym III poziomie funkcjonuje, bo ta oferta dla pacjentów zdrowotna jest szeroka i tutaj trzeba to utrzymać i powalczyć o to, żeby było to i plus coś jeszcze może więcej. Wczoraj Pan dyrektor wspomniał o akredytacji, gdzie niewiele nam brakło, to by też kilkaset tysięcy albo na miliony może to być nawet przeliczone, będzie ten budżet większy jeśli się to udało. Tych działań jest kilka już uruchomionych, ale to co nas blokuje to właśnie w programie naprawczym ten ostatni załącznik z tym zabezpieczeniem.

Radna Pani Katarzyna Sieradzka stwierdziła, że mam pytanie do kolegów Radnych, którzy wyszli z tą propozycją, czy mają już jakąś konkretną propozycję z jakiego działu mielibyśmy tą dotację przeznaczyć do szpitala, bo musimy pamiętać, że oprócz tego, że mieszkańcy potrzebują szpitala, potrzebują też dróg, chłodników, oświetlenia. Jeszcze nie tak dawno biliśmy o każdą złotówkę, żeby swoją dzielnicę w jakiś tam sposób zabezpieczyć, więc na tą chwilę z tego co nam wiadomo, taka pomoc jest nierealna i na tą chwilę jedyną taką pomocą jest kredyt.

Radny Pan Jakub Osika zwracając się wiceprzewodniczącego rady Pana Grzegorza Kozaka stwierdził, żeby się wyrazić totalnie zrozumiale, to nie wymagam od Pana Burmistrza rozwiązań, nie wymagam od Pana Burmistrza wyręczania w czymkolwiek programu naprawczego Starostwa, Dyrekcji szpitala, organów do tego powołanych. Dzisiaj rozmawiamy od dwóch pewnych propozycji, jedną propozycję zgłosił radny Miklicz, druga propozycja, jak rozumiem wypracowana na podstawie naszej dyskusji i ta propozycja

mówi, że możemy zabezpieczyć szpital poręczeniem majątku miasta. Teraz mam pytanie proste do Pana Burmistrza, zgłoszę tak jak Pan Burmistrz powie, czy Pan Burmistrza uważa, że to jest dobry pomysł, czy Pan Burmistrz uważa, że to nie jest dobry pomysł? Jeżeli Pan Burmistrz uważa, że to jest dobry pomysł to ja mu pomogę, jeżeli Pan Burmistrz uważa, że to jest zły pomysł, bo Miasto na przykład ryzykuje za dużo to ja to też rozumiem i tutaj moje pełne zaufanie do Burmistrza każe mi zapytać Pana Burmistrza co o tym myśli, ja już nie wchodzę w jakieś inne dyskusje, które się za chwilę pojawiają, że bez względu na koszty musi pewne rzeczy robić. Jak można odczytać to jako złą wolą.

Radna Pani Wanda Kot stwierdziła, że ja bym chciała, żeby były owoce tego dzisiejszego posiedzenia, żeby Pan Burmistrz razem z Radnymi Rady Miasta podjął to ryzyko, o którym wspomniał też Pan Skarbnik, wymienił nawet obiekty, które mogą być zastawione, wymienił nawet na jaką kwotę 10 mln zł, to jest konkretna propozycja wychodząca od Burmistrza Miasta i od Radnych Miasta, to jest konkret, za ten konkret wczoraj Pan Starosta podziękował. Natomiast nie mówmy tutaj jako Radni, nie licytujmy się, żeby w każdym roku szpitalowi, w dniu dzisiejszym takie deklaracje padają, zadeklarować 1 mln zł, 2 mln zł, szpital potrzebuje 50 mln zł, szpital potrzebuje pieniędzy na spłatę zobowiązań wymagalnych, na spłatę kredytów, na wynagrodzenia, na zapłacenie ZUS-u pracownikom, a wy mówicie o sprzeczcie.

Wiceprzewodniczący Rady Pan Grzegorz Kozak w nawiązaniu do wypowiedzi radnego Jakuba Osiki stwierdził, że ja byłem przekonany, że ma Pan swoje zdanie i będzie Pan tak głosował jak swoje zdanie, a nie będzie Pan patrzył na Burmistrza.

Sekretarz Miasta Pan Bogdan Struś poinformował, że przysłuchuję się 5 godzinę naszych rozmów na temat szpitala i odnoszę wrażenie, że my mówimy o dwóch różnych sprawach. Pierwszą sprawą i zasadniczą, tą która faktycznie motywuje nas do tych dyskusji jest pomoc szpitalowi w zabezpieczeniu kredytu i drugą zupełnie inną, odrębną sprawą jest program naprawczy. Program naprawczy jest to element na przyszłość i to taką dużą przyszłość, na dzień dzisiejszy z programu naprawczego, mimo że on funkcjonuje praktycznie rok albo i ponad, w zamyśle podjęto jakąś realizację działań, te parkingi i jakieś organizacyjne rzeczy. Zmieniło się zupełnie 50% programu naprawczego, bo jak słyszeliśmy dzisiaj pierwszy raz, czym jestem zaskoczony, że oto uchwała Rady Powiatu Leskiego jest podjęta w sprawie łączenia trzech szpitali, dzisiaj słyszymy, że to nie jest dobry pomysł i wręcz odchodzimy od niego. Chcę Państwu uzmysłowić rzecz taką, że na dzień dzisiejszy odłożymy program naprawczy, tylko mówmy o zabezpieczeniu kredytu, dlatego, że zabezpieczenie kredytu jest potrzebne tu i teraz, czyli inaczej mówiąc ten 1 mln zł, czy nawet 1,3 mln zł co miesiąc to są generowane wręcz straty szpitala, a te straty szpitala w tej wysokości generowane są już kolejny miesiąc, następny miesiąc to kolejny milion. Sądziłyśmy Panie Starosto, że tak jak padła na wczorajszej Komisji Zdrowia konkretna propozycja ze strony Miasta, ale również padały pewne warunki, o czym wczoraj była mowa bardzo dużo i dzisiaj również, jakie ewentualne może być zabezpieczenie samorządu miasta, Burmistrza, Rady, mieszkańców miasta ze strony Powiatu, nie słyszeliśmy na ten temat ani jedno słowo, ani jedno zdanie. Tutaj jest rola obecności waszej, rozmowy na temat tego zabezpieczenia kredytu dla szpitala

już. A druga zaś sprawa, może znowu wywołam pewną konsternację jaką wywołałem na sesji Rady Powiatu mówiąc dokładnie to o czym wszyscy myślimy, czyli zabezpieczenie ze strony Powiatu poręczenia tak wysokiego kredytu, poręczenie przez Miasto. A druga kwestia to nam chodzi o sanocki szpital, tylko i wyłączenie to jest dla nas idea, którą musimy ogarnąć. Rozważaliśmy pomysł, bo sami nie jesteśmy w stanie, bo nie damy radę i wszyscy się z tym zgadzamy, że program naprawczy obejmujący trzy szpitale plus POZ i jeszcze wiele innych działań po prostu spalił na panewce już na etapie tworzenia programu. A może Zarząd Powiatu z naszą pomocą samorządowców miejskich rozważyłby takie oto rozwiązanie, a mianowicie jesteśmy szpitalem stosunkowo blisko położonym przy potencjale jakim jest szpital krośnieński, szpital jasielski, szpital strzyżowski, które mają bardzo podobne problemy jeżeli nie większe niż my. Może rozważyć właśnie taką opcję, że oto ratujemy nasz szpital, ale w pakiecie ze szpitalem wojewódzkim, szpitalem jasielskim lub też strzyżowskim i może to jest właściwa opcja do szukania rozwiązań, postawienia na nogi naszego szpitala. Z tego co wiem to uczestniczy w naszym spotkaniu Dyrektor szpitala wojewódzkiego w Krośnie, może skorzystajmy z jego obecności, może poprosimy go o skomentowanie chociażby takiego pomysłu.

Współautor programu naprawczego Pan Mirosław Leśniewski poinformował, że najpierw odpowiem na pytanie Pani radnej dot. POZ. POZ-ety nie są wyłączone z programu naprawczego i nie zostaną wyłączone, natomiast po dzisiejszej dyskusji podejrzewam, że będę musiał zmodyfikować ten projekt w taki sposób, że nie będziemy brali pod uwagę POZ-etów miejskich, natomiast zarekomenduje szpitalowi utworzenie własnego POZ, dlatego, że w tym projekcie są istotne synergie i są oszczędności kosztów i bardzo szybko myślę, że pacjenci Sanoka na tej konkurencji pozytywnie skorzystają.

Panie Burmistrzu, milion rocznie to jest 1/3 obecnej amortyzacji, to są olbrzymie pieniądze, gdyby one wpływały co roku to praktycznie one stopują dekapitalizację sprzętów w szpitalu. Jeżeli ma Pan dostęp do programu, a szczególnie do perspektywy finansowej to proszę zobaczyć jak szybko tam następuje dekapitalizacja, ponieważ te wszystkie programy, które pisaliśmy i pomysły były dość bezkrwawe tzn. miały na celu oszczędzać miejsca pracy w szpitalu, z tego względu, że gdyby były zakładane jakiegokolwiek istotne redukcje to ten program mógłby napotkać na tak duże opory społeczne, że byłby nie realizowany. Paradoksalnie bardzo ciężka sytuacja szpitala w tej chwili bardzo uprawdopodobnia, że ten program zostanie zrealizowany, dlatego, że w tej chwili personel szpitala będzie się musiał zgodzić na znaczne ofiary, gdyż inaczej może być tak, że za chwilę nie dostaną pensji. Szpital tonie, a my dyskutujemy, którym końcem podać mu gałąź, żeby wyciągnąć.

Jeśli chodzi o połączenie szpitali to zauważycie Państwo, że tego połączenia szpitali nie ma w projekcji finansowej. Otóż już dwa lata temu byłem na takim spotkaniu ogólnopolskim, na którym były wszystkie oddziały wojewódzkie POZ, większość dyrektorów szpitali z całego kraju, m.in. było całe szefostwo NFZ i całe szefostwo Ministerstwa Zdrowia i jeden z wiceministrów zdrowia powiedział „Panowie dyrektorzy mówię wam i upominam was, pieniądze w systemie opieki zdrowotnej będą większe, ale zapomnijcie, że pokryją wszystkie wasze zwiększone potrzeby, w związku z czym ja was ostrzegam zaczniście się rozglądać jak się zrestrukturyzować, z kim się połączyć, bo w naszej projekcji w ciągu 2, 3 lat zniknie z mapy Polski co trzeci szpital”. Stąd jest pomysł połączenia tych szpitali, jak wiemy nie

nowy, ale ponieważ jest bardzo dobry to prawdopodobnie z tego powodu jest nierealizowalny zgodnie z zasadą second best, bo w tej chwili to jest tak, że tu mamy aktywa, tu mamy długi, te aktywa są różne, długi są różne i z tego powodu nie można się dogadać, bo w tym momencie nie wiadomo, w którym miejscu ma to stać. Nie jest to niemożliwe, bo w naszej historii mamy parę takich momentów, w który Polacy potrafili się porozumieć ponad podziałami, zaczęły od Unii Lubelskiej, która dała nam wielkość na prawie 300 lat. Natomiast uważam, że należy się nad tym zastanowić.

Jeżeli chodzi o sam program to ja mam na sumieniu jeden napisany taki program, który został zrealizowany i te słowa, że to nigdy się nie zrealizuje, że program sobie, a my musimy dać zgodę BGK, żeby dostać te pieniądze, bo ten kredyt jest najważniejszy to pochodziły od mnie. Ja nadal to podtrzymuję, ale powiem jedną rzeczą, na którą nikt nie zwrócił uwagi, warunki umowy kredytowej z BGK są takie, że bank praktycznie rzecz biorąc przejmuje cały nadzór nad szpitalem, szpital nie ma ruchu dosłownie, nie może nic kupić bez zgody banku, nie może zaciągnąć żadnych zobowiązań bez zgody banku i co roku musi przedstawiać sprawozdanie z realizacji programu naprawczego. Jeżeli ten program jest w którymś punkcie nierealizowany to musi się sensownie wytłumaczyć, jeżeli ma jakieś rzeczy na plus również musi uzyskać zgodę na modyfikację planu naprawczego.

Radny Pan Jakub Osika odnosząc się do wypowiedzi wiceprzewodniczącego rady Grzegorza Kozaka stwierdził, że mam dokładnie swoje zdanie, bardzo konkretne, natomiast zarówno głosowanie za, jak i przeciwko tym rozwiązaniom ma swoje wady i zalety i mniej więcej myślę, że jest to pół na pół. Natomiast dla mnie języczkiem uwagi i taką przekonywującą jest opinia Burmistrza, mam prawo wiedzieć co Pan Burmistrz rekomenduje, jest to mój ukłon i biorę całą odpowiedzialność za moje głosowanie, bo proszę zwrócić uwagę, że ja się nigdy nie wstrzymuję od głosowania, ja zawsze jestem za albo przeciw.

Dyrektor Wojewódzkiego Szpitala Podkarpackiego w Krośnie Pan Piotr Czerwiński poinformował, że kilka uwag, które tutaj nie padły, a jednak powinny być paść. Szpitale w Polsce są zadłużone na 14 mld zł, mówiąc o szpitalach wojewódzkich, wielospecjalistycznych szpitali, Przemyśl dwa szpitale, jedynka i dwójka w Rzeszowie, Tarnobrzeg, Krosno zadłużenie na 600 mln zł, czyli generalnie na województwo przypada około miliarda zadłużenia na poszczególne szpitale. Przysłuchuję się Państwu na temat tej rozmowy, na temat programu restrukturyzacji, nie chciałbym się do tego odnosić jeśli chodzi o zabezpieczenie, czy Państwo powinni ten kredyt restrukturyzacyjny poręczyć czy nie, natomiast my w 2017 roku cztery szpitale wojewódzkie otrzymały kredyt konsolidacyjny rozłożony na 25 lat z 3-letnim okresem karencji, oczywiście te 3 lata miały nam dać oddech, wyjść na prostą. Jeden szpital nie wziął tego kredytu, Przemyśl, w tej chwili jest minus 30 mln zł, po odjęciu kosztów amortyzacji minus 20 mln zł, my oscylujemy na tym poziomie w okolicy minus 1 mln zł, a szpital dwójka wyszła dość ładnie do przodu, szpital jedynka Tarnobrzeg mniej więcej jeszcze oscylują. A więc nie mówimy tutaj o tym, że jest szansa uratowania szpitala, czy jest szansa wyprowadzenia szpitala, czy jest szansa zrestrukturyzowania szpitala, tylko jest szansa, że szpital nie pójdzie całkowicie w dół i za chwilę będziecie mieli Państwo ogromny problem z tym jeżeli się zaczną sypać oddziały, zaczną być blokowane kontrakty przez banki, wtedy następuje dopiero dramat, albo

przestajemy płacić ZUS, przestajemy płacić wynagrodzenia. Ale co się wydarzyło od 2017 roku? Oprócz zawirowań, które były w dwójkę, była to głośna sprawa w kontekście sporów zbiorowych, nastąpiła deklaracja Marszałka o tym, że we wszystkich szpitalach wojewódzkich ma nastąpić w dwóch latach wzrost wynagrodzeń i pewnie to jeszcze nie byłby dramat, ale następuje wprowadzenie norm dla pielęgniarek. Program restrukturyzacyjny zakłada 70 parę procent, w niektórych szpitalach 80 procent kosztów wynagrodzeń i w tym momencie co może zakładać program restrukturyzacji, ja go nie widziałem, ale zapewne jest tam obniżenie kosztów pracy albo zmniejszenie stanu zatrudnienia. W momencie wprowadzenia norm zatrudnieniowych dla pielęgniarek ja miałem zwolnić 60 pielęgniarek, przyjąłem 10, miałem według programu restrukturyzacyjnego zwolnić 14 lekarzy, ja nie zwolniłem 14 lekarzy, bo lekarzy jest dzisiaj bardzo trudno pozyskać na rynku, szczególnie specjalistów. Pewnie nie trzymam się tego programu restrukturyzacyjnego tak twardo, ale w tej chwili od 1 stycznia wchodzi najniższe wynagrodzenie 2600 zł, w szpitalach oczywiście takich jak Warszawa pewnie to nic się nie wydarzyło, pewnie w Rzeszowie w szpitalach wojewódzkich nie ma problemu, w szpitalu w Krośnie już jest problem, w szpitalu w Sanoku jest jeszcze większy problem. Idąc dalej, im mniejszy szpital, im mniejszy kontrakt, im dalej położony, im mniejsze są wynagrodzenia tym to uderzenie 2600 zł spowodowało mocniejsze uderzenie, a za chwilę może znowu nastąpią jakieś wzrosty najniższego wynagrodzenia. Kolejna sprawa, akty normatywne, które mówią o wzroście wynagrodzeń dla pracowników medycznych, czy na to zostały przyznane środki? – nie, jedynie zostały przyznane dodatkowe środki na pielęgniarki, lekarzy i ratowników, a resztę pracowników trzeba sfinansować z własnych środków. Państwo mówicie o tym czy zostanie ten program restrukturyzacyjny dotrzymamy, nie sądzę, dlatego, że wiemy jakie zagrożenia nas czekają, ale nie wiemy na przykład jaka będzie kwota bazowa, w tej chwili było 3900 zł kwota bazowa przy regulacji płac dla pielęgniarek, teraz 4200 zł, nie wiemy czy za chwilę nie będzie 5000 zł i czy szpitale nie będą musiały podnieść tych kwot, nie wiemy czy zostaną wprowadzone nowe grupy medyczne do aktów normatywnych, od których będzie zależał wzrost wynagrodzeń, które będziemy musieli sfinansować z własnych środków. W tej chwili dla najniższej zarabiających my daliśmy dodatki do 2600 zł, za chwilę będą inne grupy roszczeniowe mówić, dlaczego ci pracownicy najniższy dostali, a gdzie pozostali pracownicy szpitala, tak jak to było w stosunku do pielęgniarek, lekarzy, teraz następuje nawet wzrost środków dedykowanych na pielęgniarki, lekarzy. W tym momencie następuje wzrost środków przeznaczonych na kontrakty, bo następują roszczenia pracowników. Tutaj padło, że szpitale odbierają sobie lekarzy, ja bym tego tak nie nazwał, to lekarze wykorzystują to, że są potrzebni i następuje licytacja szpitali w tym, żeby pozyskać lekarzy, podam przykład SOR-u w Sanoku, w Lesku, w Krośnie, w Brzozowie gdzie przychodzi lekarz tam mam więcej, mniej robię, przychodzi do drugiego mówi, że teraz mam tam lepiej i ci lekarze rotują się, wielu jest lekarzy, którzy przeskakują z Sanoka do Krosna, z Sanoka do Brzozowa w tych różnych konfiguracjach po to, żeby wzrosły koszty kontraktu. To jest wynikiem wzrostu tych środków dedykowanych, ponieważ z umowy o pracę więcej zarabiają, więc kontraktów też chcą więcej zarabiać, dochodzimy do horrendalnych kwot. Kolejne obciążenie, które tutaj Państwo mówią program restrukturyzacji, a ja się zapytam co z ZUS-ami, praktycznie we wszystkich szpitalach lekarze pracują na umowach o pracę, ale dyżurują na umowach kontraktowych i w moim szpitalu udało mi się ponad 2,5 roku odciągnąć kontrolę ZUS-owską, dzisiaj już mam

kontrolę, ponieważ przyszła informacja, że wszystkie szpitale jednak mają być kontrolowane i mają być naliczane ZUS-y. Naliczyć ZUS-y to o kiedy to funkcjonuje? – od 15 lat co najmniej funkcjonuje taki sposób zatrudniania lekarzy, a ile można dochodzić? – 5 lat. Jeżeli skala tego będzie szeroka to w tym momencie to co Państwo mówią oddłużenie szpitali, no to co będzie, abolicja. Wszystkie szpitale są w innej sytuacji, tutaj przed chwilą zapytałem w jakiej kondycji pod tym względem jest Sanok, oczywiście miał kontrolę ale nie za wszystkie lata, czy on zmienił sposób funkcjonowania – nie, nikt nie jest w stanie tego zmienić na dzień dzisiejszy w szpitalach żeby zabezpieczyć dyżury. Tu oczywiście jest ogromne zagrożenie tymi ZUS-ami, macie Państwo posła Uruskiego, proszę z nim rozmawiać tak jak to robię w tej chwili z posłami lokalnymi, rozmawiałem z posłem Babinetzem, rozmawiałem z przewodniczącym Solidarności Tadeuszem Majchrowiczem, z posłem Adamem Śnieżkiem i proszę ich, jest wzrost najniższej płacy, nikt nie dostał na to pieniędzy, jest zagrożenie ZUS-u, działajcie w tej sprawie bo to tylko może być rozwiązanie systemowe. Tutaj jedna Pani radna powiedziała czy dotrzymacie programu restrukturyzacji, a w jaki sposób może mi ktoś zagwarantować co będzie w lipcu, a co będzie w przyszłym roku, 3000 zł najniższa płaca, 4000 zł najniższa płaca, nie wiem. Rzeczywiście to co mówił radny Miklicz, podkarpacie bardzo było niedoszacowane, był algorytm potem wprowadzony, który miał doszacować to podkarpacie, przy czym oczywiście na pewnym etapie zmienił się system finansowania i to zostało przerwane i to jeszcze nie zostało zrównane do końca. Wreszcie sieć szpitali, jest to pierwszy, drugi, trzeci stopień, co trzeba mieć, żeby być w ogóle w sieci szpitali, czyli chirurgia, oddział wewnętrzny, ginekologia, najbardziej deficytowe oddziały. Ja na samej chirurgii mam minus 3 mln zł w ciągu roku i teraz każdy musi to utrzymywać, żeby być w sieci szpitali, jeżeli nie ma tego oddziału to niestety jest problem. To co Państwo mówią to jest bardzo słuszne o pewnych połączeniach, o pewnej współpracy, to co było tu mówione, że Krosno też jest tym zainteresowane, oczywiście, że jest zainteresowane tym co się dzieje w Sanoku, tym co się dzieje w Strzyżowie, Jasle, ale również to co się dzieje w Lesko i w Ustrzykach, bo patrzymy co się wydarzy. W tej chwili rozsypała się ginekologia, czy myśmy na tym zyskali? – nie sędzę, ale rzeczywiście my też mamy problemy z ginekologami, my też mamy problemy neonatologami i mamy w wielu obszarach. Teraz taki przykład okulistyka, im mniejszy jest oddział tym trudniej się bilansuje, jeżeli mamy okulistykę i chcemy ją trzymać całodobowo, rozliczać zgodnie z zasadami NFZ to musimy utrzymywać całodobowy dyżur lekarza okulistycznego, a ile jest pacjentów na okulistyce? – jeden, może dwa. Czy to jest normalne rozwiązanie? – uważam, że nie. Większe oddziały wymagają jednego dyżurującego, mniejsze niestety też wymagają dyżurującego, ale już koszty są tego wyższe. Oczywiście wynagrodzenia w Warszawie są wyższe niż w Rzeszowie, w Rzeszowie wyższe niż w Krośnie, a w Ustrzykach niższe niż w Krośnie i w tym momencie te małe powiatowe szpitale w pierwszej kolejności dostają po głowie, czyli najtrudniej im jest udźwignąć podwyżki, ale to się dalej będzie przenosiło na inne szpitale. Jak przychodziłem do szpitala to było minus 13,5 mln zł, potem wyprowadziliśmy szpital na zero, ale te decyzje, które zapadły to niestety znowu spowodowały, że gdzieś tam balansujemy zamiast zacząć już wychodzić na plus. Ja nie namawiam Państwa, tylko trzeba mieć świadomość, że Państwo wybierają mniejsze zło. Jeżeli nie podpiszecie teraz programu restrukturyzacyjnego, stanie się coś w szpitalu to oczywiście Państwo będzie odpowiadać za to, że nie wsparliście tematu, a mogliście Państwo wesprzeć, jeżeli wesprą Państwo ten temat to oczywiście ze

świadomością tego, że za chwilę też będzie źle, może nie tak strasznie, bo to jednak karencja tej spłaty, jednak przez pierwsze 5 lat jest mniejsza rata kapitałowa, potem jest trochę większa, ona jest największa dopiero przy samym końcu spłaty. Oczywiście, że mamy ten kredyt również BGK, macie Państwo przetartą ścieżkę niejako, dlatego że w BGK już wiedzą, że nie jesteśmy w stanie jakby dotrzymać tego kroku, który wynika z restrukturyzacji, więc my rozliczając się z BGK to nie jest tak, że my przedstawiamy im jaki jest wynik finansowy szpitala, tylko dzielią to na to jakie myśmy działania podjęli i co by było gdyby te decyzje z zewnątrz nie zapadły, w ten sposób jesteśmy rozliczani z tego, bo inaczej nie jesteśmy w stanie dotrzymać. Natomiast co do współpracy to oczywiście jak najbardziej, rozmawiałem z Marszałkiem Kruczkim i jak najbardziej jest zainteresowany tym, żeby porozmawiać, na pewno ja nie jestem osobą mogącą reprezentować Zarząd Województwa, mówię tylko o tych problemach, z którymi ja się zderzam, z którym zderzają się inne szpitale. Proszę pamiętać, szpital dwójka, wspaniały wynik 16 mln zł do przodu, ale to jest ponad 300 mln zł kontraktu, więc jest naprawdę z czego tutaj optymalizować koszty, w jakiś sposób walczyć, to jest to co Państwo mówili, Brzozów onkologia 170 mln zł, Przemyśl 180 mln zł połączenie szpitali, nie wiem czy to połączenie szpitali spowodowało problem finansowy, czy sposób zawiązania, czy to, że nie wzięli kredytu konsolidacyjnego, ale macie Państwo przykład gdzie zostały połączone szpitale i pewno warto byłoby przeglądnąć się jakie elementy były tam dobre, jakie były złe. A tutaj im mniejszy szpital tym będzie miał większe problemy, jestem o tym przekonany.

Członek Zarządu Powiatu Sanockiego Pan Andrzej Chrobak poinformował, że już którąś godzinę spędzamy czas nad dyskusją, nad sytuacją szpitala i w zasadzie myślę, że nasza wiedza w tym momencie już pełna. Myślę, że każdy z nas wie jak wygląda sytuacja szpitala na ten moment i ma świadomość taką, że wszystkie inne możliwości zostały wyczerpane, wszystkie inne próby na ten moment zawiodły. W tym momencie stajemy przed takim faktem, że być albo nie być szpitala. Jeżeli chodzi o rozwiązania legislacyjne, sejmowe, to my tutaj niestety niewiele możemy, możemy lobbować u posłów i to czynimy w każdym miejscu w jakim jesteśmy w stanie to zrobić, ale to jest czas, a tego czasu szpital sanocki po prostu już nie ma. Jeszcze raz powiem to co już wybrzmiało kilkakrotnie, milion złotych co miesiąc przybywa długu, to jest porażająca suma, na ten dług składa się m.in. to co szpital musiał wykonać, czyli realizacja bloku operacyjnego. Zachęcam Państwa Radnych, Pana Burmistrza do męskiej odpowiedzialnej decyzji, bo w tym momencie dajemy sobie czas tych 3 lat na poszukiwanie sposobu rozwiązania sytuacji szpitala sanockiego. Nie skupiamy się tylko i wyłącznie na programie naprawczym, program naprawczy jest rzeczą bardzo ważną i on będzie realizowany, ale też myślę, że możliwości są jakieś jeszcze inne, m.in. czeka nas również poważana rozmowa z pracownikami szpitala, oni też muszą mieć świadomość, że ich miejsca pracy są zagrożone i muszą też pewną odpowiedzialność wziąć na siebie. Tutaj była mowa o programie termomodernizacji szpitala, do którego chcemy przystąpić, to też da pewne określone wymierne korzyści w postaci pewnych oszczędności. Inna rzeczą jest, że są pewne procedury, które wymagają od szpitala przeprowadzenia kilkudziesięciu zabiegów po to, żeby potem można było te procedury w szpitalu stosować, tutaj mówi np. o endoprotezach i takich możliwości na pewno będzie więcej, więc to nie jest tak, że program naprawczy wyczerpuje wszystkie możliwości jakie w szpitalu drżem. Z mojej strony będzie to

oczekiwanie w stosunku do przyszłego dyrektora szpitala, on musi mieć wizję jak szpital uratować.

Burmistrz Miasta Pan Tomasz Matuszewski poinformował, że duże słowa uznania tutaj dla osób, które wypowiadały się przed chwilą, dla Pana Dyrektora i autorów programu naprawczego i od tych osób powinniśmy rozpocząć naszą rozmowę, to bylibyśmy dużo do przodu posunięci w naszych decyzjach. Ja od samego początku mówiłem, że nie podejmuję się jakiś bojaźliwych decyzji, ponieważ decyzja, że zasiadam w tym miejscu, w którym zasiadam, jest decyzją poważną i dlatego też decyzje, które będę chciał realizować z Państwem będą decyzjami wspólnymi, dlatego też przed podjęciem decyzji, o której mówiliśmy tutaj chciałem się zapoznać z Państwa zdaniem, w jakim kierunku widzicie tą pomoc dla szpitala. Ja ze swojej strony, już od samego początku podjęliśmy działania dotyczącego tego, aby środki trwałe, które Gmina Miasta Sanoka miała i może zabezpieczyć w ramach tego kredytu, wskazaliśmy i to jest ta droga, którą pokazaliśmy ze swojej strony. Biorąc pod uwagę też to, że zostałem wybrany na kadencję, że ta kadencja w pewnym momencie kiedyś się skończy, będę rozliczany też z tego jakie decyzje podejmę, dlatego chciałbym, żeby Państwo wszyscy czuli tą sytuację i postawili się w moim miejscu i też brali to pod uwagę, że kiedyś ktoś nas rozliczy, a szczególnie mnie, bo te podpisy ostateczne są brane i wpływają na Burmistrza, to nie jest to, że kiedyś ktoś nas zaprosi tam prokuratury, bo Radni będą mówić, że podjęli taką decyzję, bo takie mieli informacje, ale to Burmistrz podpisał. Dzisiaj ja chcąc pomóc szpitalowi całym sercem będę szedł tą drogą. Tutaj Pan radny Chrobak powiedział o męskiej decyzji, ja myślę, że ta męska decyzja musi być po Państwa stronie, ponieważ jeżeli my zabezpieczymy środki trwałe to ja bym prosił, żeby te środki trwałe też były zabezpieczone po waszej stronie naszego majątku, bo jeżeli my go stracimy to wy już będziecie wtedy daleko przed nami, bo środki wasze zostaną. Myślę, że jest majątek taki, który BGK nie wciągnął w swoją listę zabezpieczeń, dlatego też prosiłbym bardzo i taka jest tutaj moja wola, mam nadzieję, że Państwo obiorą podobny kierunek. Jeżeli ten kredyt pójdzie w dobrą stronę, jeżeli będzie ta mobilizacja sił i wzmocnimy szpital sanocki, który powinien być prężnie działający w tym obszarze, bo ja nie widzę akurat kierunku takiego, żebyśmy szli w stronę Krosna, ponieważ tu jest zbyt duży obszar ludzi potrzebujących pomocy, mamy największe gminy w Polsce obszarowo i dojazd z Lutowisk do Krosna to się mija z celem. Dlatego centralnie mówiąc o szpitalu sanockim mówimy o tym wspólnym szpitalu, myślimy o łączeniu tych trzech szpitali, bo wiemy, że ustrzycki jest w bardzo złej sytuacji, leski też jest w złej sytuacji, dlatego, aby wzmocnić tą strukturę sanockiego szpitala taką decyzję chciałem Państwu przedstawić, ale prosiłbym też o tą męską decyzję, która będzie ze strony Powiatu Sanockiego. To wykreuje w społeczeństwie więcej spokoju, bo przez ostatnie dni to są nie przespane noce, a ilość emaili, ilość informacji, które mieszkańcy też piszą, proszę nie zabezpieczać, bo to jest majątek miejski i faktycznie to jest wszystkich nas majątek. Jak mówimy o tym, że mamy zabezpieczyć na środków trwałych, albo na pomieszczeniach użyteczności publicznej to mnie ciarki przechodzą, dlatego też chciałbym mieć zabezpieczenie ze strony Powiatu i myślę, że to jest odpowiednia droga, lewa strona musi się równać prawej.

Członek Zarządu Powiatu Sanockiego Pan Andrzej Chrobak poinformował, że ja ponowię moją propozycję, spotkajmy się w ramach Zarządu i Panowie Burmistrzowie, porozmawiajmy o szczegółach.

Skarbnik Pan Bogdan Florek stwierdził, że mi się wydaje, że Pan Burmistrz dosyć jasno się wypowiedział i ta oferta ze strony miasta, Pana Burmistrza jest, według mnie, ofertą bardzo uczciwą, z tego względu, że jeżeli ktoś idzie do lombardu pożyczyć pieniądze to musi zastawić równowartość tego co otrzymuje i tak samo w tym przypadku. Nawiąże jeszcze do stanowiska strony prawnej w momencie jak Pan Burmistrz będzie składał podpisy pod aktem notarialnym czy umową bankową, bo jeżeli popatrzymy na stanowiska RIO, tam jednoznacznie jest powiedziane, że gmina może udzielać takie zabezpieczenia na swoim majątku, ale tylko i wyłącznie podmiotom, które na zlecenie gminy prowadzą jej zadania, a te zadania są ze sfery publicznej. Dlatego też, żeby mieć punkt widzenia ze strony RIO zwróciliśmy się z dwoma pytaniami i czekamy na odpowiedź, ale mi się wydaje, że w momencie jeżeli na to zabezpieczenie, które dajemy z majątku miasta, będzie w drugą stronę zabezpieczenie dla nas to nikt za 4 czy 5 lat nie będzie szukał wtedy argumentu, że Burmistrz nie dotrzymał należytej staranności podpisując akt notarialny, czy umowę bankową, bo się nie zabezpieczył. W tym przypadku mi się wydaje, że ta propozycja ze strony Pana Burmistrza jest propozycją bardzo uczciwą.

Starosta Powiatu Sanockiego Pan Stanisław Chęć stwierdził, że rozumiem, że mamy udzielić to zabezpieczenie zabezpieczenia. Rozważamy jakie to są możliwości prawne, bo trzeba to przeanalizować sytuację prawną w tym zakresie. Powtórzę to co wczoraj powiedziałem, na przykładzie Aresztu Śledczego, bo tutaj też Miasto wskazało, żeby jednym z zabezpieczeń była nieruchomość po Areszcie Śledczym, kiedy został uruchomiony temat budowy więzienia powstał pomysł i został on zrealizowany, żeby wymienić się majątkiem, 11 ha na Stróżowskiej Miasto oddaje dla Ministerstwa Sprawiedliwości, a majątek Aresztu Śledczego idzie w zamian dla Miasta, ale po drodze przepisy prawa mówią, że majątek Skarbu Państwa przejmuję Starosta i ówczesny Starosta Roman Konieczny bez wahania taką decyzję podjął i przekazał to Miastu, które zyskało kilka milionów złotych z tego tytułu. Korzyść jest dla Miasta oczywista, MOPS już ma swoją siedzibę, też za tym optowałem jako zastępca burmistrza, widziałem też bardzo szybką szansę, żeby MOPS z tych warunków, które obecnie tam ma, przejdzie do konkretnych, do dobrych pomieszczeń. Ta nieruchomość jest wskazana w tym zabezpieczeniu i teraz analizując tą sytuację co proponuje Pan Sekretarza, myśmy przekazali bez złotówki ten majątek, teraz on jest tutaj wykazany i mamy do tego majątku wyznaczyć jeszcze zabezpieczenie tego zabezpieczenia, macie już ten majątek za darmo oddany, a jeszcze chcecie do niego zabezpieczenie.

Radny Pan Maciej Drwięga stwierdził, że ja zrozumiałem, że Powiat wypowiedział się, że ten majątek już jest dokładnie przeglądnięty i mniej więcej wiadomo co mogłoby stanowić to zabezpieczenie. Ja wróć do swojego pytania – czy to zabezpieczenie zabezpieczenia nie może nastąpić na budżecie państwa? Może tu jest potrzebny czas, ale może ten czas będzie wystarczający i to by nam tutaj w mieście Radnym i Burmistrzowi wystarczało.

Członek Zarządu Powiatu Sanockiego Pan Damian Biskup poinformował, że jest to procedura, którą trzeba przejść i tu siedzimy w osób 20 zdolnych do głosowania i jest nam ciężko jakoś dojść do porozumienia, a w sejmie jest 460 plus jeszcze senat 100, więc to nie jest tak, że już się da odpowiedzieć. Dla nas najkrócej i najszybciej jest rozmawiać z Radą Miasta. Może Pan Starosta tak niedokładnie tutaj powiedział, chodzi o to zabezpieczenie, Starosta reprezentuje Skarb Państwa do przekazania. Ja myślę, że dyskusja do głosu łącznie z Panem Burmistrzem, z Panem Skarbnikiem szła w bardzo dobrą stronę, już byliśmy praktycznie dogadani i może już nie idźmy dalej i zakończmy na tym. Pan Andrzej Chrobak zawniósł, żebyśmy się spotkali w gronie wykonawczym i być może w tym gronie uda nam się zabezpieczyć, porozmawiać jeszcze o innych rzeczach i będzie już konkretna sesja Rady Miasta, na której wyrazicie w uchwale swoje zdanie.

Sekretarz Miasta Pan Bogdan Struś zwracając się do Starosty stwierdził, że jeśli chodzi o przekazanie 11 ha działki pod potrzeby budowy więzienia to niewątpliwie jest fakt. Doceniam oczywiście ciężar gatunkowy przyszłego partnera Burmistrza jeżeli chodzi o negocjacje ekonomiczne, bo trzeba coś przecież powiedzieć, że zabezpieczenie zabezpieczeniem na działce w centrum Sanoka, które w łaskawości swojej otrzymało Miasto trybem przekazania do Skarbu Państwa i Skarb Państwa skomunalizował i przekazał do Miasta, to Starosta tutaj, bo Starosta reprezentuje Skarb Państwa dla danego terenu, nie Zarząd, nie Powiat, tylko Starosta. Jeżeli by sobie wyobrazić, że Powiat 2 lata temu miałby przejąć działkę z tym starym zakładem penitencjarnym to jestem przekonany, że bardzo mocno ci Panowie zastanawiali się wówczas ze Starostą Koniecznym co oni z tym zrobią i ja myślę, że przejęcie przez Miasto to była przysługa dla Powiatu, a nie jakiś dar losu. I w tej chwili powołując się na tą kompilację działkową to nie jest dobry argument do przekonania Burmistrza i Radnych Miasta Sanoka, że to poręczenie poręczenia nie może być założone dokładnie na tej działce. Jeszcze raz mówię, to była przysługa dla Powiatu, Powiat by wtedy dokładnie nic robił, a to żeśmy zagospodarowali część tego budynku na MOPS było to dużym wysiłkiem, ale orzech do zgryzienia jeżeli chodzi o stary budynek zakwaterowania to jeszcze będziemy kilka lat wręcz zastanawiać się co zrobić i jak go zagospodarować, żeby nie straszył w środku miasta.

Skarbnik Pan Bogdan Florek zwracając się do Starosty stwierdził, że ten przykład co Pan dał nie jest dobrym przykładem, bo ta operacja zmiany nieruchomości między jednostkami organizacyjnymi samorządu odbywa się w oparciu o przepisy prawa, które pozwalają, że jeżeli strony uzgodnią to nie ma dopłaty do różnicy między wyceną poszczególnych nieruchomości, więc tu nikt nie może podważyć pod względem prawnym tej transakcji. Natomiast my mówimy o zabezpieczeniu, które daje Burmistrz, żeby również i Pan Burmistrz miał zabezpieczenie ze strony Państwa, że za 4 czy 5 lat nikt nie powie, że naruszył dyscyplinę finansów publicznych, bo nie dbał o majątek miasta.

Radna Pani Teresa Lisowska zwracając się do Starosty stwierdziła, że proszę nie zapominać jeszcze o jednym fakcie, oprócz tego, że doszło do zamiany działek, to gdzie taki duży zakład byłby zbudowany jeżeli nie na 11 ha, to raz. A dwa, nasza spółka SPGK wykonała uzbrojenie

dla celów tego budowanego zakładu za 3 mln zł, mogła te 3 mln zł przeznaczyć na uzbrojenie dla mieszkańców Sanoka.

p.o. Dyrektor Szpitala Specjalistycznego w Sanoku Pan Henryk Przybycień poinformował, że mam nadzieję, że Państwo bardzo dokładnie posłuchaliście wypowiedzi Pana Dyrektora Szpitala Wojewódzkiego w Krośnie, bo inaczej brzmi jak mówi dyrektor sanocki, bo to nie wiadomo do końca jaki interes ten dyrektor ma, a inaczej brzmi jak mówi to ktoś z zewnątrz. Mamy potężne problemy z bieżącym zarządzaniem szpitali i to nie wynika jakby z naszej nieudolności tylko z przyczyn zewnętrznych i jeżeli ta retoryka takiej dyskusji będzie dalej trwała to my naprawdę utracimy kontrolę nad funkcjonowaniem tego szpitala i tą kontrolę będzie bardzo ciężko odzyskać. Wprowadziliśmy w tej chwili co tygodniowe odprawy ordynatorów i na bieżąco analizujemy działalność oddziałów i dzisiaj na spotkaniu jeden z ordynatorów zapytał się jakie są szanse, że dostaniemy tą pomoc, ja jestem przekonany, że dzisiaj pracownicy szpitala oglądają to spotkanie i chciałbym wiedzieć z czym ja mogę do nich jutro pójść, co ja im mogę powiedzieć. Bardzo bym prosił o jakąś decyzję, żeby wskazać nam ścieżkę w jakim kierunku mamy pójść bo jako szpital nie jesteśmy w stanie tego dłużej sami uciągnąć i to nie jest problem sanockiego szpitala, to jest problem wielu szpitali, jeżeli taki duży szpital jak w Krośnie, który ma jeszcze wsparcie Urzędu Marszałkowskiego, też ma problemy to jak może być inaczej w szpitalu powiatowym gdzie budżet powiatu jest w ogóle nieporównywalny z budżetem Urzędu Marszałkowskiego. Myśmy naprawdę w swoim gronie, jeżeli chodzi o szpital sanocki, wewnątrz zrobiliśmy wszystko co możliwe i stąd myślę, że daje mi to jakąś podstawę do tego, żeby Państwa prosić o jak najszybszą pomoc i jak najszybsze wsparcie dla szpitala.

Starosta Powiatu Sanockiego Pan Stanisław Chęć poinformował, że intencja była trochę inna, chodziło mi o to, że wówczas przekazał Starosta bez żadnego wahania, żeby uruchomić ten temat i żeby to poszło pozytywnie, żeby to zadanie był jak najszybciej realizowane, żeby nie tworzyć przeszkód, dlatego też tutaj proszę i ponawiam ten apel, żeby rozważyć tutaj tą możliwość wsparcia szpitala w zabezpieczeniu, bo sytuacja jest trudna, a jeżeli chodzi o majątek Powiatu to nie na wszystko nas stać. Bardzo was o to proszę, natomiast będziemy to analizować i rozważamy możliwości, bo to też trzeba sprawdzić od strony prawnej czy to zabezpieczenie zabezpieczenia jest możliwe, na jakich zasad itd.

Dyrektor SP ZOZ w Ustrzykach Dolnych Pani Dorota Łukaszyk poinformowała, że rzeczywiście sytuacja szpitali wszystkich jest trudna i każda jest specyficzna dla danego miejsca, inne problemy mamy my w Bieszczadach, w Ustrzykach Dolnych, inne problemy są w Lesku, inne macie Państwo w Sanoku, ale tak naprawdę to są problemy nas wszystkich, bo każdy z nas jest potencjalnym pacjentem. Jeśli na poziomie naszego regionu i południa naszego województwa nie stworzymy jakiegoś takiego modelu, który rozwiąże te problemy nie na chwilę, nie doraźnie, nie do jednego programu naprawczego, nie do programu naprawczego dla jednego szpitala, dla drugiego, czy wspólnego dla trzech szpitali, na pewno potrzebujemy rozwiązań systemowych. Ta formuła, o której myśleliśmy jako model połączenia właśnie tych trzech szpitali w ramach powołanego związku powiatów i stworzenie tak naprawdę jednego szpitala w trzech miejscach, który zabezpieczyłby mieszkańców

Bieszczadów oraz odwiedzających turystów. Jakże będziemy mieć z tego korzyści? – przede wszystkim zostawiamy w miejscach docelowo to co jest niezbędne do zabezpieczenia pacjentów, co innego potrzebują Ustrzyki, na pewno potrzebujemy tam opieki długoterminowej, na pewno potrzebujemy oddział, który zabezpieczy nas urazowo – ortopedycznie, mamy wyciągi narciarskie, mamy rozwijającą się turystkę górską i to jest nieodzowne, że to musi być. W każdym szpitalu musi być stworzone coś co zabezpieczy nas jako mieszkańców trzech powiatów i o to też musimy zabiegać. Pozwoli nam to przede wszystkim zredukować koszty, zmniejszyć koszty administracji, koszty Zarządu, które uważam, że w chwili obecnej naprawdę są okrojone do granic możliwości, przy spłaszczeniu wynagrodzeń, płacy minimalnej to praktycznie możemy mówić w tej chwili, że pracownicy administracyjni zarabiają minimalne wynagrodzenie bądź ciut wyżej. To są wszystkie problemy, które rzeczywiście gdzieś tam się stworzyły, gdzie 2 lata temu o nich żeśmy nie rozmawiali w ten sposób. Rząd obiecywał systemowe rozwiązania na poziomie centralnym jak fundusz dla modernizacji i myślę, że to jest taki krok o którym należy przypominać posłom, którzy reprezentują nasz region, że póki co tego nie ma i jakoś przestało się o tym mówić. Na pewno taki fundusz pozwoliłby żeby doposażać te szpitale na miarę ich potrzeb, robić to systematycznie i nie obciążać tym budżetów ani gmin ani powiatów. Do tego czekamy na kolejny pomysł rządowy jak fundusz poręczeń, czyli to o czym Państwo dzisiaj dyskutujecie i się zastanawiacie czy to jest majątek gminy, czy to jest majątek powiatu, czy to jest majątek mieszkańców, czy za to odpowiada Burmistrz, czy Rada, czy każdy z osobna, czy wszyscy razem. Tak naprawdę jest to majątek Polaków naszego kraju, tak samo trudno rozdzielić czy pacjent, mieszkaniec gminy jest też przecież mieszkańcem powiatu, po prostu pomieszczenie tej całej administracji powoduje to, że my tracimy całą masę tutaj czasu, energii i usiłujemy rozwiązać coś czego naprawdę tutaj nie rozwiążemy z pozycji tego miejsca. My jeszcze jesteśmy specyfiką regionu gdzie nie możemy konkurować i w taki sam sposób zabiegać o środki i fundusze, choćby w Narodowym Funduszu Zdrowia jak szpitale w wielkich miastach, taki sam sposób rozliczania świadczeń na poziomie takich małych powiatów, tak słabo zaludnionych i szpitali w dużych miastach, w miastach choćby nawet wojewódzkich, gdzie jest też inny dostęp do kadr. My tutaj lokalnie za te kadry tak naprawdę przepłacamy, ale o czym ja mam mówić jako dyrektor jeśli u mnie lekarze przyjeżdżają z Lublina, z Zamościa, z Tomaszowa, i ja jestem wdzięczna za to, że oni przyjeżdżają, bo wykształcona młodzież w kierunku medycznym do Ustrzyk na ogół nie wraca, a zostają ich rodziny, zostają mieszkańcy, którzy takiej pomocy oczekują i wymagają. My jako samorządowcy musimy zabiegać o to, że mamy tak samo konstytucyjne prawo do leczenia, czy mieszkamy w Lutowiskach, w Cisnej, Lesku, Ustrzykach, czy Sanoku, my musimy jako samorządowcy zadbać o to, że art. 68 Konstytucji jest tak samo ważny, istotny i obowiązuje nas wszystkich Polaków. Dlatego jeśli tu i teraz może Państwo pomóc w jakikolwiek sposób Dyrektorowi szpitala, Starostwu, tak naprawdę sobie to przemyślcie na spokojnie, przedyskutujecie jeszcze to, żeby doraźnie znaleźć rozwiązanie, które w chwili obecnej spowoduje to, że szpital będzie spokojnie regulował swoje zobowiązania i czekajmy na te rozwiązania funduszu poręczeniowego dla kredytów, bo nie jesteście Państwo ani odosobnioną gminą, ani powiatem, że nie macie takich zdolności, żeby po prostu tego poręczenia udzielić. Myślę, że to jest taki moment gdzie ta ochrona zdrowia, która jest tak ważna może nasz wszystkich tutaj zjednoczyć, nie kłócimy się kto jest z jakiego

ugrupowania, jakie błędy, na którym poziomie były popełniane, z czego to wynika, żyjemy tu i teraz i znajdziemy dobre rozwiązania dla szpitala sanockiego, a podejrzewam, że za jakiś czas będziemy o to samo zabiegać w Lesku i Ustrzykach.

Starosta Powiatu Sanockiego Pan Stanisław Chęć stwierdził, że dziękuje Pani dyrektor za ten głos, bo tu i teraz mamy taki problem, a tych spotkań z dyrektorami szpitali, ze starostami bieszczadzskimi było naprawdę dużo przez ostatnie lata i ten ostatni rok również bardzo intensywnie rozmawiamy. Mamy pewne blokady, natomiast tych rozmów jest dużo, te pomysły są, natomiast tu i teraz próbujemy realizować tą potrzebę też na bieżąco. Na pewno do tych rozmów z dyrektorami szpitali trzeba będzie powrócić w miarę szybko jak tylko się pojawi ta możliwość prawna, bo to by było naprawdę dobre, są już pomysły co gdzie może funkcjonować, tutaj już Pani dyrektor wspomniała co może być w szpitalu ustrzyckim tak, żebyśmy się mogli uzupełniać i w tym kierunku idziemy, rozmawiamy, natomiast dzisiaj jesteśmy w nieco innym miejscu i mamy problem sanockiego szpitala. Dalej temat jest otwarty jeśli chodzi o tą współpracę, połączenie, czy porozumienie tych trzech szpitali, bo to jest ważne i potrzebne, natomiast teraz, żeby szpital mógł na bieżąco dobrze funkcjonować kontynuujemy tutaj realizację programu naprawczego.

Dyrektor SP ZOZ w Lesku Pan Robert Płaziak poinformował, że wróćmy do kwestii połączenia trzech szpitali powiatowych Sanok, Lesko, Ustrzyki, to jest jedyne i najwłaściwsze rozwiązanie.

Nie było więcej chętnych do zabrania głosu, w związku z tym Przewodniczący Rady Pan Andrzej Romaniak zamknął dyskusję.

Ad. 6.

Zamknięcie obrad sesji.

Przewodniczący Rady Pan Andrzej Romaniak zamknął XXV Nadzwyczajną Sesję Rady Miasta Sanoka VIII kadencji.

Protokołowała:



Joanna Szylak

Sekretarz Sesji:



Agnieszka Kornecka - Mitadis

Przewodniczący

Rady Miasta:



Andrzej Romaniak

